

Wiek Nowy

Nr. 7425.

Rok XXVI.

Czwartek 25. marca 1926.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres: „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Tel. Nacz. Redaktora 35-70, Redakcji 16, Dyrekcji 28-90, Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudni

Poseł Witos chce tworzyć nowy rząd!

Dla niedokrwistych
czetw. wina WYGEA PERLE wszędzie do nabycia.

„TAJNY UKŁAD NA RZECZ POLSKI”.

Waszyngton, 23. marca. (AW) W Senacie amerykańskim toczyła się wczoraj obszerna dyskusja nad sprawozdaniem ambasadora Haughtona, omawiającem krytyczne położenie Europy po obradach genewskich. Sen. Harris zaatakował bardzo ostro zarówno ambasadora jak i jego mocodawcę prezydenta Coolidgea. — Wielu mówców nie szczędziło słów krytyki instytucji Ligi Narod. Znany senator Borah stwierdził, że Houghton przedstawił mu obecną sytuację Europy jako bardzo poważną. Przechodząc do sprawy traktatu w Locarno i obrad genewskich stwierdził, że „tajny układ na korzyść Polski, który miał przyznać jej stanowisko wielkiego mocarstwa odgrywał w Genewie znaczną rolę”. Tajemnicy tego „tajnego układu” dotąd w zupełności jeszcze nie wyjaśniono, nie ulega już dziś jednak wątpliwości, że oficjalny traktat locarneński przyszedł do skutku dopiero za cenę tajnej umowy. Sen. Borah wyraża przekonanie, że jeżeli „takie manachinacje będą w dalszym ciągu podstawą polityki państw europejskich, to niema mowy o rozbrojeniu Europy.”

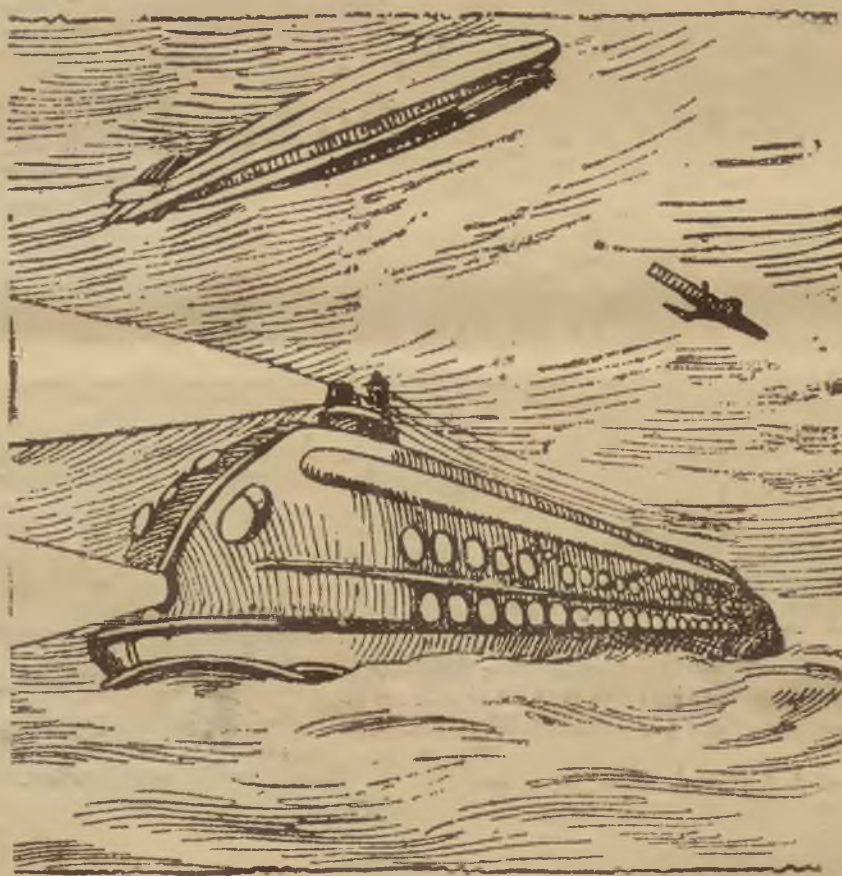
O PRZEDŁUŻENIE CZASU PRACY W HANDLU.

Warszawa, 23. marca. (AW) Stowarzyszenie Kupców Polskich zwróciło się do min. pracy o pozwolenie na przedłużenie godzin pracy w handlu w tygodniu przedświątecznym o 2 godziny na dobę, tj. do 9-tej wieczorem, w czasie od 23. marca do 3. kwietnia, oraz pozwolenie na otwarcie sklepów w niedzielę, dnia 28. marca, od 1 do 6 popołudniu.

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKÓW STRZELECKICH.

Warszawa. (AW) W dniu 11. kwietnia odbędzie się w Warszawie V Walny zjazd delegatów Związków strzeleckich z całej Polski. Głównym tematem obrad będzie sprawa zapatrzenia w dostateczną kadrę instruktorów 60.000 rzeszy strzeleckiej, przeszkolenia członków związku strzeleckiego, stworzenia odpowiednich kadr referentów kulturalno-światowych i wychowania obywatelskiego.

Obraz przyszłości.



Obrzymi okręt spleszny spotyka się w drodze przez ocean z ogromnym sterowcem i towarzyszącym mu samolotem.

CHAMBERLAIN USPRAWIEDLIWIA SIĘ.

Londyn, 23. marca. (Pat) Na przemówienie Lloyd George'a wygłoszone w Izbie Gmin w sprawie marcowej sesji Ligi Narodów, Chamberlain podniósł, że w Paryżu nawiązał kontakt z Briandem co dało mu możliwość poznania zapatrywań głównego delegata francuskiego. W rozmowach z Briandem poruszono sprawę Polski. Wtedy to Chamberlain zapytał Brianda o przyczynę popierania żądań Polski co do przyznania jej miejsca w Radzie Ligi Narodów. Odrzuca jednak Chamberlain przypuszczenie, jakoby w rozmowie z Briandem zaciągnął zobowiązanie w kierunku popierania żądań Polski co do przyznania jej miejsca w Radzie Ligi i nazywa przypuszczenie to bezpodstawnem. Chamberlain zapewnił Hiszpanię, że w stosownych okolicznościach Wielka Brytania poprze żądania tego państwa.

STRESEMAN OTRZYMAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Berlin, 23. marca. (Pat) Wniosek partii rządzących, aprobujący genewską politykę gabinetu, został również przyjęty w Reichstagu głosami umiarkowanych socjalistów oraz części partii gospodarczej. Zgłoszony przez niemiecko-narodowych wniosek nieufności przeciw kanclerzowi i ministrowi Stresemanowi, odrzucono 259 głosami przeciw 141.

NOWE NAZWISKO B. NASTĘPCY TRONU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt, 23. marca. (Pat) Stosownie do ustawy dotyczącej stanu cywilnego członków rodziny królewskiej, król zatwierdził, że b. następcą tronu Karol będzie mógł nosić nazwisko Caraima.

Od marca do września.

Opinia amerykańska o dyplomacji europejskiej. — Opinia polska o ostatniej sesji. — Problem przebudowy Ligi. — Znaczenie przebudowy Ligi dla Polski.

Można już było dostatecznie ocenić po wyniku, a raczej braku wyniku obrad genewskich i można już wobec nich zająć stanowisko krytyczne. Tak jest też w prasie zagranicznej, gdzie po pierwszych wybuchach rozdrażnienia, nastąpiło już spokojniejsze rozpatrzenie sytuacji genewskiej. Bardzo pesymistycznie brzmi ocena amerykańska. Wedle informacji, jakie z Waszyngtonu otrzymał „Times”, panuje tam przekonanie, że

Politycy europejscy nie nauczyli się niczego od czasu zakończenia wojny.

Mocarstwa europejskie, wedle raportu złożonego prezydentowi Coolidge'owi przez ambasadora amerykańskiego w Londynie, nie mają zamiaru rozbrojenia się, to też

niema obecnie wielkiej nadziei, aby państwa te mogły przeprowadzić obecnie swoje rozbrojenia.

Nie mniej jednak trzeba przyznać, że Rada Ligi postanowiła, na 10 maja zwołać posiedzenie komisji rozbrojeniowej.

Na razie zewsząd dochodzą wieści o nowych gorączkowych zbrojeniach się i to nie wyłączając nawet Ameryki. W takich warunkach hasło rozbrojenie brzmi trochę dziwnie, a pesymizm Ameryki jest chyba uzasadniony. Jeśli jednak wziąć kwestję bliższą, niż dalekie zapewne ziszczenie ideałów pacyfistycznych, to trzeba przyznać, że

poliska opinia polityczna zajęła dość jednolite stanowisko w ocenie przebiegu ostatniego zebrania w Genewie.

Jedynym sukcesem Polski jest uniknięcie ostatecznej klęski, na którą się już zanosiło. —

Czy sukces ten można i należy przypisać premierowi Skrzyńskiemu, jak to czyni „Czas”, widzący w nim niemal opatrnościowego człowieka, wydaje się nam wątpliwym. Ale ostatecznie chodzi nie osobę, lecz o sprawę. —

Polska zyskała na czasie do września.

Do września musi nastąpić przebudowa Rady Ligi.

Pokazało się, że obecny jej ustrój nie odpowiada już nowym warunkom. Tak, jak dziś Liga wygląda, nie może ona służyć idei pojednania, dla urzeczywistnienia której została powołana do życia. Naturalnie, że te obrady nad rekonstrukcją prowadzone będą sub specie interesów pewnych państw. Jak wiadomo, w pracach tych brać będą udział także i Niemcy. Można więc powiedzieć, że bardzo stosunkowo rychło

rozpoczyna się przygotowania do wrześniowej sesji.

Te przygotowania muszą być ze strony Polski prowadzone bardzo sumiennie i nie mogą się ograniczyć do zyskania sympatii tej strony, lub obietnicy poparcia tamtej strony.

Czeka nas okres wielkich wysiłków dyplomatycznych. Państwa Małej Ententy już się mobilizują, już tworzą „środkowo-europejskie Locarno”.

Państwa Małej Ententy nie mają jednak takiego interesu w układzie sił w Genewie, jak go ma Polska.

Wiadomem bowiem coraz bardziej staje się, że dla Niemiec Locarno oznacza pierwszy krok w realizacji ich marzeń co do rewizji granic. Sprawa bowiem przyłączenia Austrii do Niemiec jest zagadnieniem o tyle dla zainteresowanych państw bezsporniejszym, niż np. sprawa granic niemiecko-polskich, dla nas, że sprawa przyłączenia Austrii dotyczy kilku państw, które, pod egidą Francji wystąpią do obrony, podczas gdy

Polska na sojuszników bezpośrednich w sprawie swoich granic liczyć nie może i dla tego przyszła konstrukcja Rady i Ligi wogóle ma dla Polski znaczenie pierwszorzędne.

Non plus ultra biurokratycznej lekkomyślności.

FANTASTYCZNE TRANSAKcje BUDOWLANE POLSKIEJ DYRECJI UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH.

W miarę postępu dyskusji nad działalnością Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych w Komisji Administracyjnej Sejmu wychodzą nowe coraz to skandaliczniej

sze szczegóły tej „działalności”.

Najwyższa Izba Kontroli Państwa stwierdziła, że PDUW. podejmowała imprezy budowlane, nie stojące w bezpośrednim zwią-

R. G. CHESTERTON.

Ponura zbrodnia.

NOWELA KRYMINALNA.

Z angielskiego przełożył T. G.

(Ciąg dalszy.)

Wells drgnął. Wiktorja Games? — pomyślał. — Zgadzało się to z literami „W. G.” na znalezionej chusteczce.

— Tak! Z Woolwich — odparł krótko. — Ale depeszę mogę oddać tylko do rąk pana Williama Seltona. Czy jest w domu?

— Jest, leży chory już od tygodnia.

— Wiece proszę mnie wprowadzić do niego.

Dozorca wprowadził Wellsa na pierwsze piętro i wszedł z nim do jakiegoś pokoju. Tu kazał mu się zatrzymać a sam poszedł do przyległej sypialni, oświetlonej słabym światłem. Po chwili wrócił i skinął na Wellsa, aby wszedł bliżej.

Był to mały pokój, dobrze ogrzany i oświetlony lampą elektryczną, stojącą na szafce nocnej przy łóżku. W łóżku leżał chory Selton. Był to mężczyzna starszy wiekiem, mógł liczyć około 60 lat.

— Poproszę o depeszę — rzekł słabym głosem.

— Nie mam żadnej depeszy, jestem dektetywem, przychodzę w sprawie panny Wiktorji Games.

Selton zbladł okropnie.

— Pan jest z policji? Na miłość boską, co się stało, jaką wiadomość pan mi przynosi? — pytał, widocznie przerażony.

— W każdym razie niedobrá. Życiu pańskiej siostrzenicy grozi poważne niebezpieczeństwo. Opowiem to panu za chwilę dokładniej, lecz teraz poproszę o pewne informacje.

— Kim był jej ojciec?

— Oficerem wojsk kolonialnych. Umarł na febrę przed piętnastu laty, w Indjach.

— Czy zostawił jaki majątek?

— Zostawił 15.000 funtów szterlingów.

— Czy miał jakich przyjaciół lub krewnych?

— Miał kolegę, niejakiego Crawforda, który po śmierci Edwarda Gamesa osiedlił się na stałe w Woolwich i zaopiekował się Wiktorją. Ja nie mogłem objąć nad nią opieki, choć od śmierci jej matki jestem jedynym jej krewnym, gdyż stale mieszkam tutaj a Wiktorja za nic w świecie nie chciała sprzedać małej posiadłości swych rodziców, gdzie się od dzieciństwa wychowała.

— Czy Crawford jest człowiekiem godnym zaufania?

— Różnie o nim mówią. Osobiście uważam go za dziwaka, ale człowieka o dobrym sercu.

— Panna Games myśli o nim inaczej — zauważył Wells. — O ile wiem nazywa go „nędznikiem”.

— Ah! tak, mogła tak myśleć, to prawda — szepnął Selton. — Muszę zdradzić tutaj panu pewną tajemnicę rodzinną. Ufam pańskiej dyskrecji. Wiktorja ma przyrodniego brata. Pan Selton jeszcze przed swoim ślu-

bem z moją siostrą zawarł znajomość z jakąś kelnerką i jak to nieraz bywa, miał z nią syna. Selton był człowiekiem prawym i byłby się ze względu na dziecko ożenił z matką, gdyby nie jakiś skandal. Tak, mówiono o jakimś bokserze, do którego nawet maty Tom Kelwin miał być podobny. Pomimo to zajął się jego wychowaniem i unieślił go w jakimś internacie. Chłopak był jednak niesforny i miał złe skłonności. W trzynastym roku swego życia popełnił w internacie kradzież z włamaniem. Selton nie wątpił już, że Tom nie jest jego synem i wyrzekł się go. W jakiś czas potem odkrył owe pola diamentowe i dostał za to 20 tysięcy funtów od rządu.

Po powrocie do kraju przyszedł pewnego dnia do mnie. Pod przysięgą milezienia wręczył mi 5 tysięcy funtów dla Kelwina i podał mi jego adres — Tom pracował już wówczas jako zesłaniec w koloniach karnych — z prośbą, abym zajął się doręczeniem mu tych pieniędzy. Siostra moja ani tembardziej Wiktorja nie o tem nie wiedziały. Gdy Crawford z poczucia obowiązku zajął się uporządkowaniem ich interesów po śmierci Seltona, znalazł tylko 15.000. Zie języki ludzkie uczyniły Crawforda złodziejem. Wiem, że kochał moją siostrę, lecz intrygi pewnej damy, liczącej na małżeństwo z Crawfordem, rozbiły spodziewany jego związek małżeński z moją siostrą. Miała do niego pełne zaufanie i wybrała go na opiekuna Wiktorji. Moja siostrzenica nie lubiała swego opiekuna. Służba rozsiewała o nim plotki, którym młoda dziewczyna uwierzyła, mimo moich zapewnień o jego uczciwości. To jest wszystko, co mogę panu powiedzieć o jej rodzinie.

(C. d. n.)

tku z jej właściwą działalnością, które naraziły ją na wielkie straty. Oto parę kwiatków z tego bukietu, które udało nam się ujawnić.

P. D. U. W. nabyła w swoim czasie większość akcji Banku Budowlanego do spółki ze Związkiem Spółdzielni Budowlanych i Powszechnym Związkiem Lokatorów. Aczkolwiek transakcja zawarta została z Ministerstwem Skarbu, to jednak bez zezwolenia Państwowej władzy nadzorczej i wbrew ustawie, skutkiem czego cała transakcja została później zakwestjonowana. Bank ten podjął się budowy wielkiego hotelu „Helvetia” na ul. Kopernika w Warszawie za kapitały sawajcarskie, wzamian za pozwolenie na wywóz jaj. Cała impreza skończyła się podobnie — jak z rozbiórką soboru na Saskim Placu — tylko tam pupilek P. D. U. W. nie mógł sobie dać rady z rozbiórką, tutaj zaś Bank Budowlany z budową. Zdziwiający jest fakt!

Dalsza transakcja nosi jeszcze bardziej fantastyczny charakter — P. D. U. W. nabyła od firmy „Trud” licencję patentową

„Nonplus” firmy Amsterdamskiej na budowę domków żuzłobetonowych. Transakcja została dokonana bez zgody firmy holenderskiej, oraz z warunkiem wystawienia przoszło 3000 domów do roku 1926. Oczywiście — straty są — domków niema. I znów musimy się zapytać, czy to jest dopuszczalne w praworządnym państwie, aby instytucja „quasi”, „samorządowa” puszczała się na takie fantastyczne imprezy i trwonila pieniądze, ściągane przymusowo z obywateli.

Więc po to PDUW. rozporządza prawem na równi z urzędami podatkowymi, egzekwowania składek przez sekwestratorów w tak ciężkich czasach, aby pieniądze tę ściągające ze szkoda dla Skarbu Państwa, trwonili na fantastyczne imprezy.

Zaiste działalność PDUW. nosi wszelkie cechy szkodliwej megalomanji, chęci dokonywania czynów nadzwyczajnych z oczywistym zaniedbywaniem jej właściwych zadań, gdyż jak dolychezas PDUW. w tej dziedzinie osiągnęła rekord nadzwyczajnych głupstw, których listy nie wyczerpalibyśmy bynajmniej.

Militaryzacja Rosji sowieckiej.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W S. S. S. R.

„Krasnaja Zwiezda” w Nrze 59 z dnia 12 marca br. donosi o postępie przysposobienia wojskowego w gubernji moskiewskiej, co następuje: We wszystkich garnizonach zorganizowano kółka wiadomości wojskowych. Wszędzie rozesłano programy kółek i tablicke zaopatrzenia tychżo. Zakupiono i rozesłano wszędzie literaturę. Wydział wojskowy przeznaczył na każde kółko wojskowe dwa karabiny, dwie maski gazowe i po dwa granaty ćwiczebne.

Celem udzielania instrukcji, kierownictwa i pilnowania pracy na miejscu, delegowano inspektorów gub. polit. oświaty i przeznaczono prelegentów z oddziałów moskiewskiego garnizonu. Każdy prelegent ma przeznaczone dwie gminy, do których jeździ z odczytami w kwestiach charakteru polityczno-wojskowego, nie mniej, niż dwa

razy na miesiąc i na miejscu sprawdza prace kółek wojskowych. Celem masowej propagandy „Gubpolitproswiot” zakupił i rozesłał do gmin wojskowe filmy kinomatograficzne. Oprócz tego komisja opracowała referaty w kwestiach polityczno-wojskowych, które w najbliższym czasie będą wygłaszane przy pomocy radja.

Od 1-go lutego na kursach ogólnokształcących i w uniwersytecie robotniczym zaprowadza się obowiązkowo wykłady wojskowe i oprócz tego dwa dni przeznaczone są na praktyczne ćwiczenie w strzelaniu z karabinu.

Do każdego kursu „Gubsowiet Woj. Nauk. Org.” przeznaczył oddział wojskowy, który wyznaczył wykładających i organizatora pracy wojskowej.

A więc zupełna militaryzacja.

Wtedy wytłumaczył jej kamerdyner, że księża Ligne, maż księżny, pragnie posiadać w ręku dowód jej zdrady. Taka fotografia wystarczy dla uzyskania rozwodu, o który robi on starania. Przyrzekł kamerdynerowi 500 funtów szterlingów, jeśli dostarczy mu tego dowodu.

Księżna uciekła się do wybiegu. Obiecała kamerdynerowi 600 funtów szterlingów i jako zadatek wręczyła mu 5000 fr., aby natychmiast razem z fotografem wynieśli się z sypialni.

Kamerdyner zgodził się na to i nawet zobowiązał się dać pisemną deklarację, że do tego szantażu zmusił go księża Ligne.

Nazajutrz księżna zrobiła doniesienie na policję. Sprawą zajęła się prokuratura.

Księża Ligne przez swojego zastępcę prawnego oświadczył, że rewelacje kamerdynera są bezczelnym kłamstwem i że ten na własną rękę chciał widocznie przeprowadzić szantaż.

Na rozprawie zapewniał Herbert Lee, że działał na rozkaz księcia. Był jego farysiem, gdy obaj w czasie wojny przebywali na froncie. Służył mu wiernie od lat dzieściu.

„Rozkaz, to rozkaz! — bronil się przed trybunałem łamaną francuszczyzną.

Nie chciało mu uwierzyć.

Odczytano list księcia, który wypierał się wszystkiego.

To wystarczało.

Kamerdyner poszedł do więzienia — a pan jego może wynagrodzi potem jego „wiernie służby”.

Sprawiedliwość!

Bogini sprawiedliwości nosi opaskę na oczach.

Wódki i likiery BACZEWSKIEGO

Szturm niebios.

(Ciąg dalszy).

Potem pojono ich atryamentem, zmuszono do polykania ekskrementów ludzkich itd. Wreszcie nabawiwszy się do syta, wyprowadzon siedmiastu zakonników z przeorań Nitem na czele w pola. Tu kazano im wykopać sobie groby, poczem zabrano się do torturowania ich i zabijania. Więc najpierw pozdejmowano im z głów skalpy, obcinano na głowach żywym skórę i zrywając ją razem z włosami. Potem częścią podrażywano im głowy, częścią zaś pozakłuwano bagnietami. Pomordowani nie znaleźli miejsca w grobach, które sami sobie wykopali. Bolszewicy porzucili ciała na czystym polu i odeszli.

Przez całe tygodnie leżały trupy niepożrebane, ponieważ ludność miejscowa bała się zbliżyć do straszego miejsca męczarni. Pay dziedzicze rozciągały mięso zabitych. — Rzeszki ich szkieletów zastały jeszcze na tem samym miejscu wojska generała Deulkina, kiedy zajęły tę okolice. Wstrząsający obraz pobojożyjska uwieczniono na kilku fotografiach.

Znęcanie się nad poszczególnymi duchownymi, męczarnie ich i zabijanie było na porządku dziennym. Niejednokrotnie dochodzono w tem do niewysłowionego okrucieństwa i dzikości. Dość powiedzieć np., że starca osmdziesięcioletniego księdza Zolotowskiego koło Carycyna wywleczono w biały dzień z domu, rozebrano do naga, przybrano w kobiecą spódnice i kaftanik i bijąc nahałami, kazano mu tańczyć trepaka i wybijać przysłudy. Zalany krw rzeć po chwili leżał nieżywy na ziemi. Nieskończonemu spisu podobnych czy-

Sfingowany napad w pociągu.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w marcu.

(Gw.) Na torze kolejowym na linii Pilsna — Strakonice znaleziono ciężko ranego 50 letniego sluge bankowego. Józefa Huszka. Huszek wziął ze sobą 150.000 k. z których jednak nie znalazłono więcej jak około 20.000 k. rozsypanych na torze w pewnej odległości od niego. Sądzone więc, że został on napałnety i wyrzucony przez bandytów z pociągu na tor, gdyż lekarze stwierdzili u niego silny wstrząs mózgu. Skoro jednak przyzedł on do przytomności, nie chciał więcej oddać się badaniu lekarskiemu. Przywołano więc urzędników policji, którzy wzywają Huszka w krzyżowy ogień pytań, wydo-

byli wreszcie od niego zeznanie, w którym przyznał się, że chciał sprzeniewierzyć pieniądze bankowe i w tym celu ten cały napad sfingował. Wyskoczył od po drodze z pociągu, przyczem uderzył rzeczywistość głową o progi kolejowe, mimo to jednak pobiegł do pobliskiego lasu, gdzie zakopał 150.000 k., a resztę rozsypał obok siebie. Wtedy dopiero położył się na torze i przeleżał tak aż do czasu, gdy go zna leżono. Policja udała się natychmiast na wskazane miejsce do lasu, gdzie pieniądze rzeczywistości znalazła. Z całej sumy brakowało tylko 1600 k., które młodociany oszust stracił przed swoim wyjazdem w Pilsnie.

Księżna i kamerdyner.

KUCHA SENSACYJNEJ AFERY. — SZANTAŻYSTA, CZY TEŻ WIERNY SŁUGA? — DWA LATA WIEZIENIA CIERPIEĆ BĘDZIE ZA SWEGO PANA.

(9) Ubiegłych dni rozegrał się w Paryżu sensacyjny proces o wymuszenie. Wypadek, który był przedmiotem ostatecznej tej rozprawy i zakończył się zasądzeniem kamerdynera Herberta Lee na dwa lata więzienia, wydarzył się 30 października ubiegłego roku, o czym zresztą w swoim czasie „Wiek Nowy” pisał, nie wdając się w szczegóły.

Proces szczegóły te ujawnił.

Księżna de Ligne od dwu lat żyje w seberacji z mężem. Ona przebywa w Paryżu, maż zaś w Londynie.

30. października ub. r. księżna wróciła z teatru około północy do domu i udała się zaraz do swojej sypialni. Odprawiwszy pokojówkę, sama zaczynała się rozbierać, gdy nagle usłyszała w pobliżu zdradliwe jakieś

szmery. Zaniepokojona, chciała wybiec z sypialni, lecz w tej chwili z za hiszpańskiej ścianki przy kominku wystąpił jej kamerdyner Herbert Lee, i nie zważając na księżnę, zamknął drzwi, prowadzące do dalszych apartamentów, poczem klucz schował do kieszeni. Księżna rzuciła się do telefonu, lecz tu przekonała się, że druty były przecięte, aparat nie funkcjonował.

„Niech się pani nie lęka — rzekł wtedy kamerdyner. — Nie jestem bandyta. Nie stanie się pani nic złego. Proszę się rozebrać nałożyle piżmę i położyć się do łóżka. Ja na chwile przysiadę się boczno łóżka. Sene te odfotografuje fotografa, który teraz czeka w niszy okna”.

Księżna była przerażona.

„Co to wszystko ma znaczyć? — zawołała z lękiem.

ów nie podobna tutaj powtarzać. Pocóż nerwy czytelników i czytelniczek wystawiać na tak ciężką próbę!

Dość będzie powiedzieć, że komisje śledcze, działające przy armii Denikina, ustaliły przeszło sto pięćdziesiąt wypadków męczeńskiego pomordowania księży i zakonników. Prawdziwość faktów tych ustalają protokoły zeznań naocznych świadków, eks humanacje pomordowanych, a często fotografie ich umęczonych ciał.

Ulubionym sposobem znęcania się nad religią i duchowieństwem było rekwirowanie księży i zakonników do najcięższych robót publicznych. Pędzono ich milami do kopania okopów dla żołnierzy, naprawiania dróg, nie dając przy tem pożywienia, lecz za to bijąc gęsto ułajkami i kolanami. -- W Kursku księża i zakonnicy musieli zamiatać ulice i drogi, zgarbiać śnieg z dachów, nosić wodę i drzewo, czyścić tory kolejowe i dworce. Wszystkie te roboty musieli wykonywać w stroju kapłańskim. Nawet wielkich krzyżów, które prawosławni duchowni noszą na piersiach, nie pozwalano im zdjąć na czas roboty.

Ludność miasta mogła codziennie widzieć te dziwne procesje duchownych starych i powszechnie czczonych, jak z łopatami na plecach szli szeregami przez miasto podziemi przez wrzeszczących i wyskubywających najsprośniejsze piosenki żołnierzy czerwonych. --

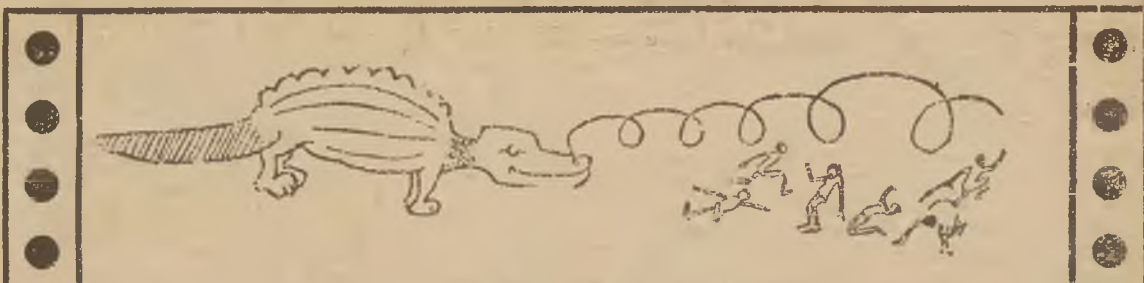
Podobnie jak w Kursku działo się we wszystkich prawie innych większych miastach całej południowej Rosji. W Ługańsku pod Ekaterinosławiem zmuszano księży do grzebania umarłych, noszenia trupów wykonywania najcięższych i najbardziej niebezpiecznych posług przy chorych na tyfus plamisty i inne zaraźliwe choroby po szpitalach.

W Charkowie zakonnicy monasteru św. Pokrowy w sam dzień Bożego Narodzenia byli wygnani z klasztoru i pędzeni do pobliskich koszar, gdzie kazano im myć podłogi, uprzatać śniegi i czyścić wychodki żołnierskie.

Więcej niż połowę całego duchowieństwa zamknięto oczywiście w więzieniach, gdzie znęcano się nad nimi w okrutny sposób. Stale oskarżeni o kontrrewolucję i strzyżanie białym wojskom duchowni byli systematycznie badani przez komisarzy ezzezwyczajek, po nocach budzeni ze snu, bici i głodzeni. Straże więzienne najczęściej nie wołały więzionych księży inaczej jak słowami: „Wstawaj lub wychodź kudłata hołoto!”.

Klasztorom żeńskim nie działo się lepiej niż męskim. Przedewszystkiem gwałcenie zakonnic bez względu na wiek stanowiła powszechnie przyjęty i ulubiony sport czerwonych żołnierzy. Dantejskie sceny, które się uziłym rozgrywały nie nadają się do opisu na szpaltach dziennika. Komisarze ezzezwyczajek jeszcze komisarzowie szalały wprost na widok zakonnic. Prowadzenie ich osataniały przez ulice miasta do sanitarnej rewizji, wykonywanie jej na dziedzińcach w oczach zgromadzonych tłumów, to była jedna z najczystszych rozrywek bolszewickich. Oczywiście przymusowe roboty najcięższe i najbardziej niestosowne z reguły stawały się udziałem zakonnic. Rozbalerani żołnierze kazali im raz w jakiejś miejscowości pod tańcowa-pławić konie na wielkiej rzece. Przy tem kilkanaście nieszczęśliwych tych kobiet utonęło..

W ten sposób wyglądała pierwsza fala tego sztormu niebios, który przedsięwzięli bolszewicy i którego do tej pory nie zapomnieli. Była to fala najbardziej krwawego, dzikiego i masowego teroru. Po zakończeniu wojny domowej i po powrocie do jakichś takich stosunków pokojowych masowe przesładowania fizyczne ustaly, mordowanie księży przestało się zbyt często powtarzać, ale na to miejsce przyszedł inne męzarstwo.



Zapisujcie się w Lidze Obrony Powietrznej Państwa — na rzecz Sekcji Obrony Przeciwgazowej!

naigrawanie się i znęcanie, tym razem już krutniejsze i boleśniejsze dla całej rzeszy bardziej wyrafinowane, nie tak zwierzęce i dzikie lecz może właśnie dlatego jeszcze o-
wierzących.

(C. d. n.)

Pochód Włochów w głąb pustyni.



Pochód włoskich wojsk kolonialnych w kierunku oazy Dżarabub, należącej dotychczas do Egiptu.

Śmierć trzech groźnych bandytów.

Zginęli w walce z policją.

(e.). W okolicach Łęczycy dopuszczali się od dłuższego czasu napadów i rabunków 3 niebezpieczni bandyci. Nowak, Kaw., Stef. Andrzejczak i A. Kasprzak. Nigdy nie rozszerzyli oni teren swej działalności na Włocławek, gdzie obrabowali burtowicę tytoniową na sumę 5.000 zł. Tam też wytopili ich policja. Okrażeni na jednem z przednieści bandyci zdolali przedrzeć się przez kordon, raniąc przytem trzech policjantów i zbiegli w niewiadomym kierunku. --

Kilka dni temu dokonali znów napadu na folwark Zagórze, gdzie zrabowali pieniądze i kosztowności, wyrządzając szkodę na sumę 4.000 zł. Po tym ostatnim występie

ukryli się w domu Anny Szpik, narzeczonej herszta, w okolicach Łęczycy, lecz i stąd zostali wypłoszeni przez policję.

Ostatniem miejscem pobytu bandytów była wieś Borówka, gdzie ukrywali się w domu niejakiego Stefana Janeczewskiego, kuzyna Nowaka. Kiedy policja dowiedziała się, gdzie bandyci obrali sobie kryjówkę, otoczyła dom i rozpoczęła oblężenie, ostrzeliwując dom. Bandyci zdolali jednak zbiec i ukryć się w lasach. Ale policja otoczyła las i kontynuowała strzelaninę, zacieśniając kordon dookoła kryjówki o-pryszków.

Nad ranem okazało się, że w ośmiu godzinach walki wszyscy trzej bandyci polegli.

Trzy miesiące grozy.

Korespondencja własna „Wieku Nowego“.

Praga, w marcu.

(jr.). Biedźma pewnego lekarza weterynaryjnego przeżyła prawdziwe trzy miesiące grozy. Szalony strach, w którym żyła ona przez ćwierć roku, jest godny pióra „peety grozy“ H. Ewersa lub E. A. Poe’go, który w swych powieściach i nowelach nie mogliby wymyślić zaprawdę bardziej szalonego strachu.

Lekarz weterynaryj Vleck przeprowadził sekcję wściekłego psa. Pomimo, że nie czynił tego po raz pierwszy, zaniedbał najprymitywniejszych środków ostrożności i nie wdział natychmiast gumowych rękawic. Ta lekkomyślność srogo się jednak pomściła. Podczas sekcji zaciął się lancetem, wymyślił więc i wyczyścił natychmiast ranę i nie mówiąc nic żonie ani dzieciom.

udał się do instytutu pasteurowskiego. Tam po zbadaniu powiedziano mu, że musi poczekać trzy miesiące, a jeśli do tego czasu nie objawia się u niego oznaki wścieklizny, będzie to znakiem, jest zdrow. Zrozpaczony wrócił do domu. Rodziną, widząc w nim jakąś groźną rozterkę wewnętrzną, wymogła wreszcie na nim, że wyznał jej wszystko.

Dla żony więc weterynarza i czworga jego dzieci nastaly groźne dni oczekiwania i słaby tylko świecił im promyk nadziei, że choroba się przecież nie objawi.

Dr. V postanowił skończyć z swym żywotem, skoro tylko poczyna się u niego ukazywać oznaki wścieklizny. W biurku swym miał przygotowany rewolwer, który brał ze sobą także, gdy udawał się do pracy. Napisał testament i ostatnie listy dla rodziny i kolegi swego lekarza, którego prosił, by postarał się, aby go nie sekcjonowano. Widząc zmartwienie rodziny, starał się zachować pozorny spokój, wieczorem jednak zamykał się w swym pokoju, gdzie spędzał całe noce, siedząc z głową, ukrytą w dłoniach, rzadka tylko zasypiając na godzinę lub dwie, zmęczony zmęczeniem.

Nie spała też i jego żona, której nerwy były tak napięte, że często wyskakiwała na gło z łóżka, gdyż zdawało się jej, iż słyszy strzał rewolwerowy. Na dzieci nie mogła się patrzeć bez bólu i chciała je wysłać na pewien czas do krewnych, te jednak prosili, by mogli zostać w domu.

Dr. Vleek zawdzięczał tylko swym żelaznym nerwom, że nie targnął się na swe życie. Czekal, zmagal się i starał zachować spokój wobec rodziny, a dopiero gdy był sam, oddawał się swym rozmyślaniom.

Z końcem drugiego miesiąca żona lekarza popadła w ciężką chorobę nerwową. — Vleek sam, do niedawna jeszcze zdrowy i silny mężczyzna, zmienił się strasznie; włosy jego posiwiały zupełnie, a smutna i twarz porwana była licznymi zmarszczkami. Zwolna wlokły się dni i im bardziej zbliżała się straszna rozstrzygająca granica, tem pomalej dni uciekały... Wreszcie jednak nadszedł dzień, gdy upłynęły już prawie trzy miesiące, przyszedł potem dzień drugi i trzeci... tydzień...

Zwolna rodzina cała jakby się otrząsała z grozy, w której żyła przez 90 dni, gdy uświadomiono sobie wreszcie, że niebezpieczeństwo minęło. Uśmiech znów zaczął zjawiać się na twarzach małżonków i dzieci; radość z szczęśliwego zakończenia zagościła u nich znów, wyioniwszy się jak słońce z poza mrocznych chmur. Dr. Vleek spalił uroczystie przed oczyma całej rodziny listy, które miał przygotowane. Dla poratowania nadwątlonego zdrowia swego i swej żony wybiera się weterynarz wraz z całą rodziną nad morze, gdzie przepędzą całe lato. —

Wypadek na ul. Kadeckiej.

(d) Na ulicy Kadeckiej obok remizy tramwaju elektrycznego wczoraj o godzinie szóstej wieczór wydarzył się wypadek, który na szczęście nie spowodował natychmiastowej śmierci chłopca. Oto uczeń Stefan Luć zabawił się tam skakaniem z poręczy przy schodach. W pewnym momencie, stojąc na poręczy, stracił równowagę i spadając uderzył głową o bruk. Wskutek tego doznał on wstrząsu mózgu, odnosząc równocześnie głęboką ranę na głowie.

Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i następnie przewiozło do szpitala. Luć mieszkał przy matce w realności przy ul. Kopernicka 1. 60.



Dolegliwości nóg. Sól do nóg sw. Jana odradza nogi.

Preparat ten został już ze świetnym wynikiem oddawna zagranicą wypróbowany.

Wystarczy wsypać trochę tej soli do miski ciepłej wody i bolące nogi moczyc w niej 10 do 15 minut. Po tym czasie schodzi momentalnie spuchlizna oraz ustaje ucisk i dokuczliwe palenie nóg. — Stosowanie tej kąpieli tak oddziałuje na odciski i twarżni nie naskórka, iż daje się łatwo bez użycia nożyka usunąć.

Najbardziej palące i uporezywe bóle i odmrożenia ustają przy użyciu soli św. Jana.

Sól św. Jana odradza zurecznie nogi. Można chodzić ile się chce. Można stać godzinami na jednym miejscu, nie odczuwając najmaejszego zmęczenia. Można nosić ciasne, obcisłe obuwie, mając wrażenie jakgdyby e się nosiło od lat.

Duża paczka soli do nóg Św. Jana kosztuje zł. 2 — Do nacya w każdej aptece. W razie nietrzymania należy zwrócić się do Głównego Składu na Polskę: Dr. ELEMER FUCHS, II W. r. szawa, Poznańska 38.

Zamówienia zamiejscowe: przy przesyłce pieniędzy z góry zł. 2.50, za zaliczeniem 2.65.

Defraudacja pieniędzy Kolejowych. Zeznania Ursiniego i Scheinera.

(d) W dniu wczorajszym przewodniczący trybunału radca Dworzak przystąpił do przesłuchania drugiego oskarżonego, a to Teofila Ursiniego. Jest to pałac kolejowy, były radny miejski i były mąż zaufania partji P. P. S., z której został usunięty.

Zeznania osk. Ursiniego.

Ursini nadal pozostaje w areszcie śledczym, podczas gdy trzej inni oskarżeni są na wolności, wypuszczeni za kaucją. Zeznał on, że w malwersacjach Roehlicha nie brał udziału i o nich nic nie wiedział. Jak inni, tak samo on uważał Roehlicha za bogatego, który w 1923 roku kupił realność za 15 miliardów i pożyczal pieniądze na procent.

Pewnego razu Roehlich pożyczył nawet 2500 koron w złotych dukatach, a innym razem 300 dolarów, których to walut kasy kolejowe wcale nie posiadały. Nadto twierdził Roehlich, że właśnie w kasie kolejowej trzyma swoje prywatne pieniądze, a to dla pewności przed złodziejami. Ursini, gdy Roehlich mu powiedział, że ma gotówkę do ulokowania na dobry procent, polecił mu Scheinera. Od tego czasu Roehlich pożyczal Scheinerowi pieniądze, pobierając 8 pro mille dziennie. Wogóle powiada Ursini, że nie przypuszczał, aby Roehlich kradł państwowe pieniądze i nie wierzył nawet temu w chwili, gdy Roehlich zdradził swą tajemnicę. Zeznania Ursiniego były bardzo obciążające Roehlicha.

Wreszcie Ursini zeznał, że nigdy nie pochwalal czynu Bottwina, który zamordował śp. Cechnowskiego, ani też nie dopuścił się bluźnierstwa, przeciwnie dwa razy nawet większe sumy ofiarował na kościół im. św. Elżbiety. W tym kierunku oskarżenie polega jedynie na doniesieniu jego wrogów.

Trzeci oskarżony.

Następnie począł zeznawać trzeci oskarżony, kupiec Bernard Scheiner. Do winy on nie poczuwa się. Gdy w kwietniu 1922 roku miał wielkie dostawy do konsumu kolejowego „Okręgówka“ i potrzebował więcej gotówki, Ursini oświadczył mu, że zna pewnego finansistę, który pożyczka pieniądze. W następnym tego Scheiner przez jakiś czas pożyczal pieniądze od Ursiniego. W październiku tegoż roku objal także dostawy do konsumu kolejowego „Łączność“ i znowu potrzebował większej gotówki. Wtedy Ursini zapoznal go z Roehlichem, który przedstawił się jako inżynier oraz właściciel kilku kamienic, mający z poprzednich przedsiębiorstw duże należności w fabryce Lewińskiego i u firmy Zacharjewicz-Sosnowski.

Nie miał pojęcia, że Roehlich obraca nie swojemi pieniędzmi, skoro ten kupował realności, srebra, futra itp., a pożyczal dolary i dukaty. Prócz wielkich procentów Scheiner dawał Roehlichowi co miesiąca z konsumu deputat żywnościowy, jak makę, cukier, smalec, materiały konfekcyjne itd.

Przy sposobności Roehlich oświadczył Scheinerowi, że ma tyle pieniędzy, iż te może pożyczac także innym osobom. Toteż za jego pośrednictwem bank Zippera i Seidmana „Hermes“ pożyczyl u Roehlicha 2600 dolarów zaś kupiec drzewny Salo Erustein 1200 dol. i 1750 zł. Gdy obie firmy zbankrutowały, Scheiner musiał Roehlichowi zwrócić całą kwotę z procentami.

Wreszcie w lutym 1925 Scheiner ostatecznie u adwokata dr. Gołogórskiego obliczył się z Roehlichem, był mu winien 106.000 zł. Gdy później Roehlich oświadczył, że pieniądze te zabrał z kasy kolejowej, oddal Roehlich-

Najdelikatniejszy rosół



smaczne jarzyny, doskonałe sosy sporządzić można szybko i tanio przy użyciu **MAGGI** „bouillonu w kostkach.“

576

wi na pokrycie długu swój sklep z towarami na sumę 180.000 zł., nadto dał na zabezpieczenie weksle i u rabina Ziffa przysięgł, że doloży wszelkich starań, aby Roehlich odzyskał pożyczoną mu gotówkę. Roehlich objął sklep i tam przy kasie posadził swoją córkę. Na tem rozprawę przerwano do dziś rana.

Lustracja Urzędu śledczego we Lwowie.

(d) Obecnie podróż inspekcyjną po Polsce odbywa insp. Sadłowski, naczelnik wydziału karnego przy Głównej Komendzie policji państwowej w Warszawie. Objężdża on komendy policyjne w towarzystwie kilku urzędników.

Wczoraj insp. Sadłowski bawił we Lwowie i przeprowadził lustrację urzędu śledczego przy ul. Kazimierzowskiej. Obecni przy tej czynności byli: insp. Wiczyński, komendant wojewódzkiej policji, podinspektor Nowodworski, komendant policji Lwów-miasto, jego zastępca nadkom. Bodnar oraz szef urzędu śledczego nadkom. Parylewicz ze swoim zastępcą kom. Białkowskim.

Jak się dowiadujemy, wynik lustracji był zupełnie zadowolający.

KAWA RIEDLA.

Morderstwo w Jaworowie.

(d) Wczoraj zawiadomiono lwowski Urząd śledczy policji państwowej, że w Jaworowie dokonano usiłowanego morderstwa rabunkowego. Ofiarą zbrodniarza padł tamtejszy gospodarz Wasyl Szlam, który został przez mordercę bardzo ciężko pokaleczony.

Zawiadomiona o tym fakcie policja jaworowska natychmiast wdrożyła dochodzenia. Stwierdzono, że sprawca z domu Szlama uciekł w pole, na co wskazują pozostawione ślady.

Ze sali odczytowej.

Kolonizacja rolna żydów w Rosji.

Wiele wrzawy narobił ostatnio w świecie sjonistycznym t. zw. projekt krymski Sowietów, który miał rozwiązać kwestję żydowską przez stworzenie autonomicznej państwowości rolniej na Krymie i przy pomocy

zagranicznych kapitalistów żyd., będąc w ten sposób groźnym rywalem programu palestyńskiego. Zagadnieniem tem poważnie i obiektywnie zajął się onegdaj red. Stefan Lubliner z Warszawy w odczycie publicznym, wygłoszonym w akad. „Zjednoczeniu“. Prelegent przedstawił w barwnym wykładzie poszczególne fazy polityki sowieckiej w sprawie żyd., podał ciekawe dane statystyczne, dotyczące agraryzacji żydów w Rosji, omówił arkana dyplomacji sowieckiej w stosunku do żyd. kapitalistów Zachodu oraz wskazał na szereg trudności w projekcie rosyj. w związku z nieoficjalnym antysemityzmem niektórych republik sowieckich.

Prelegent stwierdził, że o terytorjalizmie krymskim niema już dziś mowy, natomiast wchodzi w grę jedynie rolna emigracja wewn. żydów na terenie republik sowiec. Wohee tego na wielką skalę podjętego eksperymentu trudno zdobyć się na definitywną ocenę, zwłaszcza, że rząd sow. rozważa tak ostrą kontrolę nad współpracującymi z nim wysłannikami żyd. kapitału zachl. (Ort i t. p.), iż nawet wytrawnym dziennikarzem trudno jest wydobyć od nich najmniejsze nieobowiązujące a szczerze wyznane. Sumiennie opracowany odczyt nagrodzono gorącymi oklaskami.

Z Sokoła II.

W niedzielę 21 bm. odbył się w Sokole II „Wieczór gimnastyczny“, na który złożyły się: popis męskich i żeńskich drużyn sokolich, koncert orkiestry Sokoła II i recytacje znanego monologisty p. Adama Chwałęka. Tak piękne ćwiczenia na drażku, jak doskonałe, po mistrzowsku wprost ustawiane karkołonne „piranidy“ w wykonaniu drużyny męskiej i zgrabne, estetyczne „ćwiczenia na koniu“ drużyny żeńskiej Sokoła II przynioszą prawdziwy zaszczyt maestrowi obu drużyn p. Janowi Wołskiemu. Ćwiczenia w szermierce w poprawnym wykonaniu dwóch młodych druhów dały zaś pojęcie o wytrwałej, celowej pracy nauczyciela szermierki majora Bryły. Nie tylko p. Bryle i Wołskiemu, lecz i zarządowi Sokoła II należy się szczerze uznanie za to, że pozwolili zaznajomić się szerszej publiczności z efektami pracy nad młodzieżą. Owoce zaś tej pracy są nadzwyczajne. Widzieliśmy młodzież rosnącą, pięknie zbudowaną, tryskającą zdrowiem i życiem. Popisy ego rodzaju należałoby urządzać częściej. Program urozmaicały deklamacje i wesołe, ciekawe monologi p. A. Chwałęka, wywołujące wśród szczelnie zapełnionej sali frenetyczne oklaski, zmuszające doskonałego recytatora do kilkakrotnych bisowań. W antraktach przegrywała orkiestra i kwartet smyczkowy Sokoła II, których gra postawiona jest na dość wysokim poziomie artystycznym. Szczególnie podobał się „Marcowy koci duet“ Varnego, zagrany pięknie przez kwartet smyczkowy.

Mlecz, Terlecki.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA W KRAJU.

Górny Śląsk (mistrzostwo). Kolejowy K. S. — K. S. 07 (Siemianowice) 5:4 (1:0); Orzeł — Polonia (Król. Huta) 12:2 (3:1). Krosy — Śląsk 4:3 3:2; Naprzód (Lipiny) — Amatorski K. S. 5:3 (1:1).

Łódź (Półfinał pucharu P. Z. P. N-u). Ł. T. S. G. — W. K. S. 28 pp. 4:2 w przedłużeniu gdy; Ł. K. S. — Turyci 4:3; Unja — G. M. S. 3:3; Ł. K. S. — Hakoah 6:1.

Poznań (mistrzostwo) Pogoń — Polonia 4:0 (2:0); Ostrovia — Unja (Poznań) 0:0.

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.

Wiedeń. Na czele tabeli gier o mistrzostwo kroczą Amatorzy z 23 punktami, potem Rapid 18 punktów i Slovan 17 p.

Walka 4 i pół godziny o jedną bramkę.

Mecz o puchar angielski między drużynami Bolton Wanderers a Notts Forest trwał nie mniej tylko 4 i pół godziny. W rezultacie przyniósł zwycięstwo Boltonowi 1:0, wskutek czego drużyna ta wchodzi do ówczere finałów o puchar. Na meczu tym obecnych było przez cały ciąg gry 30.000 widzów. Podniecenie i zainteresowanie meczem w całej Anglii było kolosalne. Radiotelegraf pracował przez cały czas meczu, informując nieobecnych o przebiegu gry. Jedyna bramka padła z rzutu z rogu przez Joe Smitha.

Tak samo spotkanie Huddersfieldu a Liverpoolu 2:1, dwóch najpoważniejszych kandydatów na pierwsze miejsce w tabeli mistrzostw I. ligi zawodowej cieszyło się olbrzymim zainteresowaniem.

Rozgrywki jednak finałowe o puchar króla angielskiego cieszą się o wiele większą popularnością, aniżeli walki końcowe o mistrzostwo.

LEKKA ATLETYKA.

Bieg na przelaj w Poznaniu.

W niedzielę w południe odbył się w parku na Solaczu drużynowy bieg na przelaj, urządzony przez A. Z. S. Trasa wynosiła 3600 metrów. U startu stanęło osiem drużyn i 49 zawodników. Pierwsze miejsce zajął „Sokół“ 38 punktów, drugie 3 p. lotników 48 punktów, trzecie 57 pp. 50 punktów. Indywidualnie pierwszy przyszedł Nopaj („Sokół“) w czasie 16:33,8. Ogółem bieg ukończyło 48 uczestników.

Lekka atletyka w Poznaniu rozwija się wprost żywiołowo. Każdej niedzieli odbywają się tam wiosenne biegi na przelaj, które gromadzą każdorazowo po 50 zawodników. Biorąc pod uwagę, iż do I. biegu narodowego w Warszawie stanęło około 250 zawodników, frekwencja zawodników w Poznaniu, (który jest mniejszy od Lwowa) jest zdumiewająco wielka. Były czasy, kiedy w marcu startowało również we Lwowie do biegu na przelaj po 30 i 40 zawodników — ale to było dawno, jeszcze przed wojną, w czasach rozwoju sportu.

Wewnętrzno - klubowy bieg na przelaj zorganizowany przez Sekcję lekko-atlet. L. K. S. „Pogoń“ odbył się w niedzielę 21 bm. Trasa ok. 3 km., z powodów atmosferycznych dość ciężka. Startujących 30. Przed licznie zgromadzoną publicznością do mety przybywa (z seniorów): 1) Wacław Kuchar 11:24 s.; 2) inż. Zb. Rzepecki 11:41 s.; 3) Jakubowski Zdzisław 11:47 s.; z juniorów: 1) Rzepecki Jerzy, 2) Więczkowski Jan, 3) Jalo-wy Adam.

W najbliższą niedzielę 28 bm. organizuje Sekcja lekko-atlet. L. K. S. „Pogoń“ międzyklubowy bieg na przelaj. Szczegóły poda się później.

Zarząd Sekcji wzywa tych członków, którzy w tym roku nie zostali jeszcze zarejestrowani, do natychmiastowego zgłoszenia się w Klubie.

Zarząd Sekcji lekko - atlet. L. K. S. „Pogoń“ składa tądorą serdeczne podziękowa-

nie W. Panu prof. Wackowi za uzyskanie wolnego biletu Pol. Linji Lotniczej, dzięki czemu możliwym było wysłanie na zawody do Warszawy dnia 21 bm. p. Sawaryna, który zdobywając czwarte miejsce (na 149 zaw.) dzielnie bronił barw „Pogoni” i Lwowa.

Doroczne Walne Zgromadzenie Lwowskiego Towarzystwa kolarzy i motorzystów odbędzie się dnia 28 marca w Kędzle o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa Zabaw Ruchomych ul. Blacharska L. 8. II. p.

NADESLANE.

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Berta Schnapper

absolw. kliniki dentyst. Uniwersytetu, specjalista w leczeniu chorób zębów i jamy ustnej, ord. od g. 11 do 1 i 3 do 6

Pracownia dentystyczno-techniczna
ul. Akademicka 24
9090

Blednice niedokrwistość usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalesc. **Polseravallo** **Mra Krzysztoforskiego** Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Cena za fiaskę zł. 4.—, 1/2 zł. 2.20. We własnym interesie zapisać wyraźnie **Polseravallo Mra Krzysztoforskiego. — Laboratorium chem.-farm. Mr. Krzysztoforski, Tarnów. 688**

Znana ze solidności firma
I. LAUFER Lwów, Hallera 8
polska:

RAGLANY, UBRANIA WIOSENNE	Ceny przystępne. Rok zał. 1860 18615	Ołbrzymi wybór KONFEKCIJ DZIECIENNEJ
---------------------------------	--	--

Podziękowanie.

JWielmożnemu P. Drowi Prof. Schrammowi, Dyrektorowi Kliniki Uniwersyteckiej, jej pierwszemu asystentowi JW. P. Drowi Laskownickiemu, za szczerze przeprowadzenie na mnie operacji, a JW. PP. Asystentom D ktorom Hilarowiczowi, Grucy, Dobrymkiemu, Janikowi i Malachowi za iście ojcowską i bezinteresowną opiekę — poczuwam się do obowiązku złożyć jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Mieczysław Sas Terlecki
stud. filozofii U. J. K. we Lwowie.
Lwów, 20. marca 1926. 9097

WIELKI SUKCES
polskiego przemysłu chemicznego!

Fabryka ultramaryny Ch. Perlmuffera, Lwów-Zniesienie, została odznaczona na tegorocznych wystawach światowych w Brukseli i Medjołanie wielkimi złotymi medalami i „Grand Prix” w dowód uznania tej ultramaryny za najlepszą.

Dowodził to, że ten wyrób krajowy przewyższa w jakości wszelkie wyroby zagraniczne i kosztuje o 30% taniej od takich.

Spoleczeństwo nasze winno przy zapotrzebowaniu ultramaryny baczyć na to, by nie marnować pieniędzy i nie psuć naszej waluty, lecz używać wyłącznie ultramaryny krajowej, cieszącej się wszechświatowym uznaniem, co zaoszczędzi pieniędzy i walutę naszą podniesie.

16643

NUMER ŚWIĄTECZNY
„WIEKU NOWEGO”

ukazuje się w zwiększonej objętości, wraz z dodatkiem ilustrowanym, w sobotę dnia 3. kwietnia, z datą niedziela dn. 4. kwietnia.

Ogłoszenia do numeru świątecznego

przyjmuje Administracja „Wiek Nowego” do czwartku 1. kwietnia, godziny 6-tej wieczorem. 9096

Z SEJMU.

Pragmatyka dla sędziów i prokuratorów przyjęta w drugim czytaniu.

Warszawa, 23 marca. (Pat.). Sejm przyjął do dalszej rozprawy nad projektem pragmatyki dla sędziów i prokuratorów.

Dłuższe przemówienie wygłosił poseł Marek. Oświadczył on, że pragnie poruszyć zarówno jasne, jak i ciemne strony sądownictwa. Rozpoczyna od ciemnych, które widzi w fakcie istnienia sądownictwa do różnego i nazywa je hańbą Polski. Kara śmierci winna być faktycznie nie stosowana. Dużo zła widzi w zbytniem przeciąganiu się aresztu śledczego. Przechodząc do samej ustawy, wypowiada mowę pogląd, że sędziowie powinni trzymać się zdala od wielu walk politycznych. Sprzeciwia się również sposobowi mianowania sędziów drogą wyboru.

Z pośród zgłoszonych poprawek przyjęto poprawkę pp. Marka, Poznańskiego i Sommersteina o przywrócenie art. 4-go projektu rządowego, wprowadzającego

zakaz nalezienia sędziów do partii politycznych i zrzeszeń i związków o celach politycznych,

z tem, że nie stosuje się to do sędziów nieczynnych, będących na emeryturze lub piastujących mandat do Sejmu i Senatu.

Przyjęto dalej 162 głosami przeciw 142 poprawkę p. Marka, dotyczącą sposobu mianowania sędziów. Według poprawki minister sprawiedliwości przedstawia do mianowania Prezydentowi Rzplitej jednego

kandydata bądź z liczby kandydatów przed stawionych przez właściwy sąd, bądź też z pośród kandydatów, posiadających warunki ustawowe dla przyjęcia stanowiska sędziowskiego. Dalej przyjęto wniosek pp. Marka, Poznańskiego i Sommersteina, przywracający art. dawnego projektu rządowego, głoszący, że sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi sądu.

Na tem zakończono głosowanie i ustawę w drugim czytaniu uchwalono. Następne posiedzenie odbędzie się we środę, dnia 24. bm. o godzinie 3 popołudniu.

RZADKIE CHWILE W SEJMIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajsze posiedzenie Sejmu, na którym przedmiotem obrad była ustawa o sędziach i prokuratorach, odznaczało się niebywale wysokim w naszych stosunkach poziomem dyskusji, prowadzonej przeważnie przez ludzi z wykształceniem akademickim. Mimo różnic rasowych, a przede wszystkim partyjnych, dyskusja, jak podkreśla „Kurier Polski” z uznaniem, prowadzona była sine ira et studio, a w szermierce słownej, nieraz nawet bardzo ostrej, przeciwnicy krzyżowali szpady zapatrywań po rycersku, przemawiając spokojnie i z fachowym zrozumieniem rzeczy, a z unikaniem wszelkich sztuczek argumentacyjnych.

Posel Witos chce tworzyć nowy rząd!

Blok centrowo-prawicowy sięga po władzę.
Kandydaci na przyszłych członków nowego gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Dobrze zazwyczaj poinformowany dziennik żydowski „Der Moment” w numerze z dnia 23 bm. donosi, że w sobotę prowadzone były przez posła Witosę rokowania ze stronnictwami prawicowymi i N. P. R.

o stworzenie bloku centrowo-prawicowego i wyłonienie z tego bloku nowego rządu.

Blok taki miałby bezwzględna większość nawet i bez udziału NPR., jednakże poseł Witos jest gotów na daleko idące ustępstwa dla tego stronnictwa, byle tylko wejść do zamierzonego bloku.

Już nawet są wymieniane nazwiska kandydatów na przyszłych członków nowego gabinetu. Otóż

premjerem miałby zostać obecny marszałek Sejmu, Rataj, ministrem spraw wójaskowych gen. Sikorski, ministrem skarbu Michalski, a ministrem spraw wewnętrznych Chaciński.

Inne teki przypadyłyby również przedstawicielom klubów centro-prawicowych.

Jedyną trudność przedstawia kwestia obsadzenia teki Ministerstwa spraw zagranicznych.

Jak slychać poseł Witos pragnie, aby

Wielką rewolucję w świecie kołującym wywołało ukazanie się wykwintnego i taniego, bo kosztującego za ledwie 65 gr. (mies. zł. 1'30) ilustr. tygodnika, poświęconego życiu domowemu i modom pt.

„Kobieta w świecie i w domu”

Od tego czasu najwytworniejsze panie nie kupują żadnych obcych żurnali. — Każdy numer „KOBIECY W ŚWIECIE I W DOMU” zawiera modele najbardziej znanych modniarskich firm Paryża, — tablice krojów, wzory haftów, zasady praktycznego gospodarstwa, menu obiadowe na każdy dzień, — świetne przepisy kulinarne. No nabycia: w księgarniach, kioskach miejskich i kolejowych T-wa „Ruch”, u wszystkich sprzedawców gazet i w Administracji, Warszawa, pl. Zamkowy 93.

Kor to PKO 12'200. 754

Numery okazowe po nadesłaniu znaczka pocztowego za 40 gr. Nowym prenumeratorkom, które zapłacą prenumeratę z góry za drugi kwartał b. r. wprost w Administracji wyślemy numery za styczeń i luty b. r. — za połowę ceny.

tekę tę zatrzymał nadal min. Skrzyński, a to przynajmniej aż do załatwienia sprawy polskiej w Radzie Ligi. — Jednakże min. Skrzyński podobno nie godzi się na wejście do tego ewentualnie powstałego mającego rząd centrowo - p'astowego.

Gdyby te kombinacje pos. Witosa nie

powiodły się i przyszło tylko do rekonstrukcji obecnego gabinetu koalicyjnego, to na miejsce min. Zdziechowskiego wszedłby z ramienia Z. L. N. poseł Wierzbicki, Piast zaś domaga się tego min. spraw wewnętrznych dla posła Skulskiego.

Wynik konferencji genew.

w oświetleniu premiera Skrzyńskiego.

„Duch Locarna okazał się czemś zupełnie nierealnym”.

(Telefmem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Dzień wczorajszy był niejako początkiem próby wytrzymałości obecnego rządu. Przemawiało dwóch ministrów, a to premier Skrzyński na posiedzeniu Komisji dla spraw zagranicznych i minister skarbu Zdziechowski na posiedzeniu Rady Ministrów.

Premier Skrzyński z właściwym sobie op tymizmem przedstawił wynik narad genewskich, a w ścisłości swych dowodzeń poszedł tak daleko, że obliczył nawet procentowo sukces Polski, uważając fakt, iż 90 proc. państw uznało pokójową politykę Polski, za rezultat dla nas dodatni.

Innego jednak zdania byli oponenti i to nawet z łona samej koalicji, z pośród których poseł Seyda podał, że duch Locarna okazał się czemś zupełnie nierealnym, a Niemcy odkryli w Genewie prawdziwą swą twarz brutalnym postępowaniem, którego tyle złożyli dowodów podczas ostatnich obrad genewskich.

Poseł Stroński zaatakował ostro premiera Skrzyńskiego, zarzucając mu przedewszystkiem, że już nawet sprawa niestałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi była jakiś czas problematyczną. Głównie jednak poseł ten zaatakował premiera z tego powodu, że w ogóle miejsce dla Polski w Radzie Ligi nie było zupełnie przygotowane, podczas gdy Niemcy już od października 1924 przygotow-

wali sobie systematycznie zdobycie stałego krzesła w tej instytucji. Zdaniem posła Strońskiego, w Genewie ocaliło nas nie Locarno, lecz veto Brazylii. To, co się stało w Genewie, wygląda korzystniej jako ogólna porażka Niemiec, lecz mniej korzystnie jako powodzenie Polski.

Trzeba przyznać, że premier Skrzyński polemizował bardzo sprytnie z posłem Strońskim, charakteryzując jego przemówienie nie jako obracające się w takt melodji: co by było, gdyby było...

Poseł Dąbski zaznaczył słusznie, że jest, iż między ministrami a stronnictwami koalicyjnymi możliwe są takie różnice zdań w sprawach, obchodzących całe państwo. Nie ulega wątpliwości — mówił on — że Polska poniosła w Genewie porażkę, jeżeli się weźmie pod uwagę, z jaką myślą i z jakimi nadziejami premier Skrzyński jechał do Genewy.

W końcowym wywodzie premier Skrzyński usiłował bronić swego stanowiska, jednakże dyskusję odroczone i dalszy jej ciąg odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Posiedzenie Komisji dla spraw zagranicznych wykazało dowodnie, że między Sejmem a premierem istnieją poważne różnice zdań w kwestiach polityki zagranicznej.

Redukcje uposażeniowe i personalne są koniecznością!

Reprezentanci klas pracujących sprzeciwiają się.

(Telefmem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczorajsze posiedzenie Komisji budżetowej stwierdziło, że w łonie rządu panują głębokie rozbieżności w poglądach na sprawy skarbowe w Polsce.

Wedle poglądów, jakie przedostały się z tego posiedzenia na zewnątrz, minister skarbu Zdziechowski w przemówieniu swem podkreślił konieczność wielkich redukcji perso-

nalnych i uposażeniowych, zawiadomił także, że ma zamiar podnieść wysokość podatku majątkowego na rok bieżący, a ustawę odnośną przedłoży wkrótce w Sejmie. Temu sprzeciwili się kategorycznie ministrowie, reprezentujący interesy klas pracujących, a mianowicie P. P. S. i N. P. R. Domagali się oni wstawienia odpowiednich kredytów na podjęcie robót publicznych w celu zapobieżeniu bezrobociu, a min. Chądzyński oświadczył się ponadto przeciwko redukcjom na kolejach.

Do porozumienia nie doszło i posiedzenie zostało odroczone.

NADESŁANO.

Mało, zbyt mało

zważa się na codzienny napój, jego wartość pożywną i jego składniki! Każdy, kto chce być sumiennym wobec siebie i swej rodziny, niechaj odąd używa tylko

Kahrelera
kawy słodowej Kneippa!
Tysiące lekarzy ją zalecają!

WYPŁATA ZAPOMOG.

Warszawa. (AW) W trzecim tygodniu marca zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Warszawie wypłacił 654 bezrobotnym pracownikom umysłowym 36.985 zł. zapomóg. Nowych podań o zapomogi wpłynęło 1200.

SOWIECKIE DEMONSTRACJE PRZECIW RUMUNJI.

Moskwa. 23. marca. (Pat) Ukraiński rząd sowiecki zezwolił republice moldawskiej na powiększenie armji z 10.000 na 15.000. Dnia 14. kwietnia br. rozpoczną się w pobliżu granicy rumuńskiej manewry tej armji.

Giełda lwowska.

Lwów, 24. marca.

Kurs dolara efektywnego w nieoficjalnych o brotach wynosił rano zł. 8.20, potem podał się do zł. 8.27, w godzinach popołudniowych spadł na 8.12, by znów wkrótce podnieść się na 8.18. Popołudniu dostać można było dolary po kursie zł. 8.10 przy tendencji słabej.

Na giełdzie walutowo-dewizowej nie doszło do żadnej transakcji ani notowań ze względu na kurs „maksymalny” łącznie zł. 8.02).

Bank Polski płacił w dalszym ciągu dolary po kursie pła. enia zł. 7.90.

W akcjach zastój. Zanotowano Brow ry 7.85 i 7.90, Chodorów 4.10, Gazolina 1.45, Siersza górnicza 1.75.

Z niekotowanych Lesienice 2.00—2.40, Gazy z chodnie 45 gr., pożyczka konwersyjna 33.00, Bk. Polski 49.00 zł.

Na dzisiejszej giełdzie porannej kurs dolara wynosił zł. 8.12.

Teatr świetlny
PALA E
Lejonów 1/3

Wzrost 24-3 br. Premiera. Niezwykłe piękno, do ryz wzruszający dramat pt.
SWIAT I JEGO POKUSY
Piękne sceny zbiorowe, potężny Londyn w całej okazałości, słynne derby w obecności króla angielskiego, tworzą ramę dla nie tego filmu. 16644

Rozszerzenie praw Prezydenta Rzeczypospolitej. Uzgodnienie wniosków trzech ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W sprawie projektu odpowiedzi na pismo Prezydenta Rzeczypospolitej w Komisji uprawnień jego w zakresie spraw armii, jak slychać, przedłożone w tej kwestji wnioski trzech ministrów: Skrzyńskiego, Żeligowskiego i Piechockiego, zostały już podobno w większej części uzgodnione. Opowiadają, że uzgodnienie nastąpiło na tej podstawie, iż rozszerza się prawo Prezydenta do nominacji na wyższych stanowiskach w czasie pokoju z jednoczesnym rozszerzeniem atrybucji szefa sztabu, lecz z uszczupleniem niektórych uprawnień ministra spraw wojskowych.

Podobno tego rodzaju interpretację odpowiedzi na pismo Prezydenta Rzeczypospolitej a próbuje większość stronnictw koalicyjnych. Jednocześnie jednak, jak donosi „Furjer Poranny“, klub P. P. S. w rozmowach z premierem Skrzyńskim postawił kategorycznie żądanie powołania marszałka Józefa Piłsudskiego do czynnej służby w armji na stanowisko szefa sztabu. Zarówno sprawa odpowiedzi na pismo Prezydenta, jak i ta druga sprawa znajdują się na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

Sowjety chcą zawrzeć z Polską pakt o wzajemnej nieagresji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) „N. J. Herald“ przynosi telegraficzną wiadomość z Moskwy, że Komisariat dla spraw zagranicznych oświadczył, że Sowjety są gotowe zawrzeć z Polską

i państwami bałtyckimi pakt o nieagresji wzajemnej. Pakty te byłyby złożone do tego, jakie Sowjety podpisały już z Turcją.

Za obietnice, dane Niemcom w Locarno. Atak przemysłowców na Brianda.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Organ ciężkiego przemysłu francuskiego „Amire“ zaatakował ostro Brianda za obietnice, dane Niemcom w Locarno i w Genewie w sprawie zmniejszenia liczby wojsk okupacyjnych w Nadrenji lewobrzeżnej.

Organ powyższy występuje przeciw Briandowi także z tego powodu, że ponad głowami fachowców ułożył się z Niemcami w kwestji wycofania wojsk okupacyjnych z Zagłębia Saary.

Kronika bieżąca.

25 MARCA
CZWARTEK
ra.-kat. Zwiastowanie N. M. P.
gr. kat. Fteofana.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI
Sroda 24. bm. „Janek“ — „Verbum Nobile“.
Czwartek 25. bm. „Sulkowski“. Debiut Wł. Surzyńskiego.
TEATR NOWOŚCI
Sroda 24. bm. „Pan naczelnik — to ja...“
Czwartek 25. bm. „Marjetta“.

REPERTUAR TEATRU MALEPOO
Sroda o 7.30 „Polityka i miłość“.
Czwartek o 7.30 „Polityka i miłość“
Piątek o 7.30 „Polityka i miłość“.
KINOTEATRY:
Apollo: Świat bez kobiet.
Chimera: Tylko ona.
Fatamorgana: Sto tysięcy mił pościąg.
Kopernik: „Tajemnica dna morskiego“ i „Promnie aresztować“
Lew: Miłosny szal i Spadkobiercy wuja Alfreda

Marysińska: „Żona dwóch mężów“ i „Przekleństwo“.
Pałace: Świat i jego pokusy.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. na bież. tydzień: czwartek 25. b. m. o godz. 20 wykład prof. dr. Walerego Goetla pt. „Piękno przyrody Tatry“ ze 120 obrazami świetlnymi.

UROCZYSTA AKADEMJA W TEATRZE W. Związek Strzelecki (obwód Lwów-miasto) urządza w niedzielę dnia 28 marca br. w Teatrze Wielkim „Uroczystą Akademię“ ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W akademji tej biorą udział artyści teatrów lwowskich pp.: L. Barwińska, Piatówna, Lipowska, Ostrowska, Bojanowski, prof. Anna Florjani i kap. op. Leszczyński. Następnie współdział przyrzeka orkiestra Bratniej Pomocy przy szkole muz. im. I. Paderewskiego pod batutą dyryg. Zwierzchowskiego, chór drukarzy lwowskich pod batutą Knałskiego. Początek akademji punktualnie o g. 11-tej przed południem. Bilety w cenie od 3 zł. do 50 gr. oraz łożo od 12 do 6 zł. wcześniej do nabycia od czwartku włącznie w sekretariacie Zw. Strzeleckiego (obwód Lwów-miasto) przy ul. Zielonci 7 w parterze od g. 6 do 8 wiecz. Blisze szczegóły podadzą atisze.

DOCENT UNIwersYTETU DR. TA-DEUSZ WICZYŃSKI powrócił i ordynuje w położnictwie oraz chorobach kobiecych przy ul. Romanowicza 1. 3.

ORGANIZACJA NARODOWA V DZ. m. Lwowa odbędzie dnia 24 marca br. walne zgromadzenie przy ul. Wałowej 29 parter. Początek o g. 6.30 w. w razie braku kompletu o g. 7.30 w. Po walnym zebraniu odbędzie się zebranie LOPP V dz.

PRYWATNE SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE KOŁA TSL. W ZŁOCZOWIE otrzymało rozp. Min. W. Rel. i O. P. z dnia 23 lutego 1926 prawo państw. seminarjów nauczycielskich typ B.

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia, że we środę dnia 24 marca br. wygłosi prof. dr. Walery Goetel z Akademji górniczej w Krakowie odczyt pt. „Dlaczego nie należy eksploatować granitu tatarskiego, natomiast należy eksploatować andezyt pieniński“.

STARANIEM UNIwers. LUD. IM. A. MICKIEWICZA we Lwowie odbędzie się w czwartek 23 bm. odczyt Asystenta Politechniki p. Łukasza Dorosza na temat „Radjo-technika i jej znaczenie we współczesnym życiu“, część II. Odczyt ilustrowany przez zwozami. Sala miejskiego Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska 20. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

WIELKANOCNA LOTERJA ŚWIĄTECZNA urządzana co roku w niedzielę palmową odbędzie się w wielkiej sali Sokół Macierzy 28 marca o godz. 4-tej popołudniu. Tradycyjna ta zabawa nie potrzebuje reklamy, od lat 30 urządzana nasila kasę najbliższych wdów i sierót pod opieką Tow. św. Salomei. Komitet pod przewodnictwem pani Jadwigi Paporowej postarał się o fanty spożywcze świąteczne jak wedliny, drożdże, pieczywo, napoje, cukier etc. — przytem różne atrakcje. Muzyka 26 pułku, bajecznie tani wyborny podwieczorek, koło szczęścia itd. Wstępy niskie po 50 gr., losy po 20 gr. z chęcią niezawodnie jak najliczniejszą publicznością do tłumnego udziału w niedzielnej zabawie w Sokole.

KOŁO RODZICIELSKIE PRZY SZKOLE IM. M. KONOPNICKIEJ urządza w br. szkolnym w czasie wakacyjnym kolonję dla uczniów, których rodzice znajdują w opłakanym położeniu materialnym i nie mogą ratować zdrowia swych dzieci. Popierając ten szlachetny cel Redakcja nasza otwiera listę składek, które proszę nadsyłać pod „Kolonja“.

OSTRZEŻENIE. Zarząd lwow. Oddziału Ligi Morskiej i Rzeczej po porozumieniu się z Centralnym Zarządem w Warszawie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że do zjednywania członków, inkasowania wkładek itp. upoważniony jest na obszarze Województwa lwowskiego tylko Oddział lwowski (Województwo l. p. pokój nr. 63) przez osoby zapatrzone odpowiednimi legitymacjami z podpisem i pieczęcią Zarządu lwowskiego Ligi Morskiej i Rzeczej. Wszelkie imprezy w imieniu i na rzecz Ligi Morskiej i Rzeczej mogą być urządzone również tylko na podstawie specjalnego pozwolenia Ligi Morskiej i Rzeczej.

W związku z tem stwierdza się, że byłemu funkcjonariuszowi W. Taworskiemu i jego pomocnikowi E. Swadkowskiemu, wobec popełnionych przez nich nadużyć i przekroczenia udzielonych im pełnomocnictw, wszelkie upoważnienia zostały cofnięte.

Uprasza się zarazem wszystkie P. T. Urzędy, Instytucje i osoby, posiadające listy subskrypcyjne członków, aby zechciały listy i pieniądze nadesłać w najbliższych dniach pod adresem Oddziału lwowskiego Ligi Morskiej i Rzeczej.

MILA NIESPODZIANKE mieszkańcom dzielnicy Łyczakowskiej sprawiła orkiestra amatorska Sokół IV, występując w ubiegłą niedzielę z własnym koncertem, z którego dochód przeznaczono na budowę Sokółni. Liczne zebrana publiczność była dowodem żywym zainteresowania i sympatji jakimi się słusznie zespół ten, bezsprzecznie jeden z najlepszych tego rodzaju we Lwowie cieszy.

OD IMPRESJONIZMU DO EKSPRESJONIZMU. W sali wykładowej Miejskiego Muzeum Przemysłu artystycznego odbędzie

„FATAMORGANA“ wyświelta obecnie wielką sensację w 18-tu aktach p. t. **STO TYSIĘCY MIL POSCIGU**

Akcja rozgrywa się na lądzie, morzu i w powietrzu. 16614

się w środę 24 bm. straniem tegoż Muzeum odczyt Dr. Władysława Terleckiego. Tematem odczytu zagadnienia nowoczesnego marlarstwa.

(d) **AWANTURNICY.** Wczoraj awanturę w stanie pijanym wywołali: Stefan Dziubiński, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 1. 41 i Walerjan Laszkiewicz, mieszkający przy ul. Wierzbowej 1. 6. Za to policja obu aresztowała.

(d) Za włóczęgostwo po ulicach miasta zostali aresztowani: Katarzyna Wyskowska, lat 20; Anastazja Słusarczyk lat 19; Franciszek Janiszewski, szewc, zamieszkały w Zamarstynowie; Michał Figurski z Tar-

nopola; Aleksandra Wiśniewska z Horochowa oraz trzech notowani Aleksander Schener, Jan Pryjma i Roman Stachów.

(d) **OGIEN KOMINOWY** wybuchł wczoraj w rzeczywistości przy ul. Jabłonowskich 1. 10 wskutek nieoczyszczenia kominów. Zawezwana straż pożarna ogień zlokalizowała.

(d) **MILY SYNALEK.** Dozorczynią realności przy ul. Klonowicza 1. 8 jest Katarzyna Białasowa. Wczoraj donosiła ona do policji, że jej piętnastoletni syn Michał skradł 37 zł. i zbiegł z domu w niewiadomym kierunku.

(d) **WYPADEK Z FLOBERTEM.** Wczoraj Jan Paar, liczący lat 25, zamieszkały przy ul. Rycerskiej 1. 32, manipulował przy flobercie tak nieostrożnie,

że przestrzelił sobie stopę u lewej nogi. Rannego Paara przewieziono do szpitala powszechnego.

(d) **USIŁOWANE SAMOBOJSTWO.** Zamieszkała przy ul. Nowej Rzeźni 1. 43 niejaka Róża Grull, wyznania mojżeszowego, wczoraj targnęła się na swoje życie. W zamiarze samobójczym napiła się jodyna. Pogotowie ratunkowe odstawilo ją do szpitala. Powodem tego kroku był brak środków do życia.

Z sierocęj niedali. Niedawno temu zainicjowaliśmy na łamach „Wiek Nowego“ składkę dla rodziny chorego krawca. Krawiec ten umarł i w zimnej, pustej izbie zostało kilkoro ni letnich sierot bez środków do życia. Kto zlituje się nad sierotami? Kto im pospieszy z pomocą? I znowu apelujemy do serc dobrych ludzi, aby kto może zajął się sierotami. Służymy adresem nieszczęśliwych w razie potrzeby. 9091

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Przepowiednie pogody. - Kalendarz stuletni. - Na co zwracać uwagę. - Zmiana pory roku. - Uwagi. - Prorocy.

Ponieważ stan pogody jest dla każdego z nas rzeczą ważną, a dla niejednego kwestią życia, nie więc dziwnego, że oddawna starają się ludzie przewidzieć naprzód, czy będzie słońce, czy pogoda, mróz, czy ciepło. Mamy tedy różne w tym względzie próby i usiłowania, nie wszystkie jednak uwieńczone powodzeniem. Pochodzi to stąd, że „pogoda“ zawisła jest od tylu najrozmaitszych czynników zmieniających się jeden niezależnie od drugiego, że wszystkiego przewidzieć niepodobna.

Kalendarz stuletni.

W popularnych wydawnictwach kalendarza mamy przy każdej zmianie księżycy umieszczone „przepowiednie według kalendarza „stuletniego“. Powaga „stu lat“ działa tutaj tak, że mało komu przyjdzie choć nie wierzyć w przepowiednię. Jeśli się ona nie sprawdzi, ten i ów powie: a no! trudno! coś się popsulo w „niebie“, — a jeśli się przypadkowo sprawdzi, to piętnemu i dziesiątemu powie się: „widział! kalendarz przepowiedział dobrze!“. I ciekawa rzecz! piętnastu pomyłek kalendarza nie będzie się pamiętało, a jedną trafną przepowiednię podnieście się pod niebiosa, jako wielką zasługę. Przez szereg lat redagowałem ten dział w wydawnictwie kalendarza i otwarcie przyznać się muszę, że pisało się dowolnie, „z głowy“ to, co fantazja podyktowała. Pamiętało się tylko tyle, żeby nie pisać o śniegu w lipcu, — pamiętało się o pewnych ludowych spostrzeżeniach, ale poza tem pisało się dowolnie a w razach wątpliwych umieszczało się zdania wiele mówiące: „Powietrze zmienne“, „pogoda niesiała“, tedy i owady wiatr“ itp.

Na co zwracać uwagę?

Można przewidzieć stan pogody na dzień dwa dni naprzód i to dla pewnej, ściśle określonej okolicy. Aby tego dokonać, zwracamy uwagę:

1) na stan barometru. Jak wiadomo, powietrze, wśród którego żyjemy, ciśnie ziemię, a więc i na nas. Gdy w powietrzu jest dużo pary wodnej, ciśnienie jest mniejsze, gdy powietrze suche, ciśnienie jest większe. W pierwszym wypadku opada wskazówka, w drugim podnosi się ku cyfrom wyższym. Ponieważ zaś, gdy jest dużo pary wodnej, deszcz jest bardzo możliwy, dlatego, gdy

opada wskazówka barometru, wróży się deszcz. Tymczasem jednak są i inne powody, które mogą co innego sprawić.

2) Wiatr wpływa też na pogodę. U nas wieją przeważnie wiatry zachodnie lub wschodnie. Zachodnie idą do nas od morza, niosą więc dużo pary wodnej, wschodnie pochodzą z terenów lądowych, a więc są suche. Nie więc dziwnego, że pierwsze, tj. zachodnie wywołują słońce, a drugie, wschodnie „przynoszą pogodę“. Z drugiej jednak strony są wiatry zachodnie ciepłe, a wschodnie zimne, a przy odpowiednim oziębieniu może powstać deszcz, tylko że ten deszcz przy wschodnim wietrze nie trwa długo.

Bardzo ważnym czynnikiem decydującym o pogodzie jest stan wilgoci powietrza. Dlatego więc, — w myśl tego, cośmy pisali w artykułach poprzednich — trzeba zorientować się w tem, czy powietrze jest suche, czy wilgotne. Nie więc dziwnego, że kto cierpi na reumatyzm, artretyzm, lub nagmiotki, odczuje łatwiej stopień wilgotności. Z tego więc powodu ludzie starsi, reumatyczni, odczuwając wskutek większej wilgotności powietrza „łamanie w kościach“ trafiają na dzień, dwa dni naprzód, przepowiadają pogodę. Tak więc np. „Maciek nad Maczkami“ zwany Rózcęzka (w „Panu Teuszku“) „częściej niż kalendarz“ zgadywał jaka będzie pogoda.

Wreszcie i po jaskrawem świetle słońca i nadmiernem przypiekaniu jego promieni można się zorientować, że w powietrzu jest dużo wilgoci, bo jest przejrzyste bardzo, a więc można wtedy powiedzieć: „pogoda nie jest pewna“.

Zmiana pory roku.

Wreszcie jeszcze jeden wzgląd. Woda gdy marznie wydaje dużo ciepła, natomiast gdy taje, pochłania go wiele. Stąd też zmiany temperatury. Oto weźmy pod uwagę dni obecne. Słońce świeci już długo, bo 12 godzin na dobę i daje ciepła więcej, niż w grudniu, lub w styczniu, wskutek czego tają śniegi i lody. Ale na to stopnienie zużywa się bardzo wiele ciepła, tak, że znowu temperatura się obniża i znowu nowy śnieg spada, aby następnego dnia stopić się. Dlatego to w marcu tak ustawicznie zmienia się pogoda, że, — jak dawne przysłowie powiada: „w marcu, jak w garnku“. Ponieważ jednak wchodzi tu w rachubę dla naszej okolicy

nie tylko te śniegi i lody, które są wokoło nas, ale i te, które są w krajach sąsiednich, bardziej na północ umieszczonych, nie więc dziwnego, że ten zmienny stan pogody przeciąga się długo. Jeszcze w kwietniu mamy takie zmiany:

„Kwiecień, plecień, bo przeplata,
Trochę zimy, trochę lata“.

Bal nawet i maj nie jest wolny od „niespodzianek“ tego rodzaju, bo, jak powszechnie wiadomo, około połowy maja mamy dni zimne: trzej święci: Pankracy, Serwacy i Bonifacy (12-go, 13-go i 14-go maja) znani są jako „lodowi święci“ (Eismänner) inierzadko w tych dniach mamy śnieg

Uwagi.

Aby sprawę należycie rozwiązać, trzeba ją należycie zbadać. Z tego więc powodu zakłada się w rozmaitych miejscowościach stacje meteorologiczne. Na stacjach tych bada się codziennie:

- 1) temperaturę, — a zwłaszcza temperaturę najwyższą i najniższą dnia;
- 2) stan barometru i jego zmiany w ciągu dnia;
- 3) kierunek wiatru i jego siłę (szybkość);
- 4) stan wilgotności i zachmurzenia.

Dane otrzymane w ten sposób przesyła się do głównej stacji meteorologicznej, a ta, na podstawie całego szeregu wiadomości z najrozmaitszych zakątków stara się dojść do praw rządzących stanem pogody. Dlatego więc nie można nie zachęcać ludzi dobrej woli do współpracy w tej dziedzinie.

„Ziarnko do ziarnka, gdy się doczeka,
A z kropel z czasem utworzy się rzeka“.

Prorocy.

Pamiętam z czasów mych chłopięcych proroków pogody. Było ich dwóch, tworzyli „zespół“ czyli spółkę, bo zawsze widywało się ich razem. Spółka ta przepowiadała pogodę i nie było wypadku, by nie odgadła pogody trafnie. Działo się to w ten sposób, że gdy jeden z nich przepowiadał pogodę, to drugi udowadniał z całą stanowczością, że będzie deszcz. Nic więc dziwnego, że jeden z nich nie pomylił się w prognozie, jak nie omyliła się ta babka, która wróżyła, że: „albo umrze, albo będzie żyła“...

Dr. Roman Jamrógiewicz.

Z CUDÓW TECHNIKI

„Myślący lift“

Zespoły maszynowe, zwłaszcza, gdy mają wielkie rozmiary, uważane są za potwory, z którymi niema co żartować. I żaden laik nie odważyłby się

Wielki podwójny program.

Uroczą, ganjalną artystką wystąpi w najnowszym dramacie p. t.

MIŁOSNY SZAL

Oraz doskonała komedia w 6-ciu aktach

LYA de PUTTI

Dzieje urodziwej kobiety, która zanadto wszystkim mężczyznom się podobała.

SPADKOBIERCY WUJA ALFREDA.

Kino LEW.

Dziś środa 24.

III. PREMIERA. 16609

Kino LEW

na wprowadzenie w ruch lokomotywy, nie odkryłby wentyla. Jak i nie zalażyłby przekładni tablicy rozdzielczej w elektrowni.

Każdy ma poczucie, że przy takim rękoźnym rozpiętałyby straszliwe moce ślepych sił przyrody, ujarzmionych celowo a kierowanie niemi jest rzeczą znajomości konstrukcji i wiedzy.

Jest jednak wyjątek od tej reguły! Istnieje maszyna nie wymagająca specjalnego kierownika, istnieje ich mnóstwo po domach i pałacach w olbrzymiej ilości — tam, gdzie człowiek dla wyzyskania płatu ziemi w metropoliach wyciągnął mieszkania wysoko na górę na dziesiątki pięt.

Jest nią „lift“, istny prototyp inteligentnej maszyny.

Każdy, nawet małe dziecko, może go wprowadzić w ruch za pociśnięciem guzika. Mało kto zdaje sobie sprawę, że przez pociśnięcie wyswabia energię co najmniej 50 koni parowych i nieraz o wiele więcej. Niestrudzenie warczący motor ukryty jest bowiem gdzieś w piwnicy, niewidoczny dla pasażerów jazdy pionowej — tam czuwa, migocząc iskrami, i pochłaniając hausty oliwy, czuwa nad nierozważa lekkomyślnych i roztrągnionych, by jazda była precyzyjnie bezpieczna!

Lift ma swoją własną inteligencję, którą wszczepił mu inżynier-mechanik. Przygotowany jest na każdy nierozważny krok pasażera i reaguje na każde głupstwo popełnione przez człowieka. Stalowe jego członki i miedziane nerwy nie znają niepokoju ani gorączki biznesu. Obojętny mu pośpiech i tłukący się splót myśli lub uczucie tych wszystkich, którzy powierzają się jego usługom. Prawdziwy ideał obowiązkowości; nie zna różnic dzielących ludzi baczny tylko na ich ciężar. Gdy natłoczą się wbrew przestrogom, wypowiada posłuszeństwo, możecie naciskać wszystkie guziki, nie ruszy się z miejsca póki nie stanie się zadość prawu, wyznaczającemu wielkość dźwigni.

Doprawdy, mało dziś ludzi na świecie, którzy tak szanują prawa!

Można popełnić cały szereg niedostrzeżeń! Zostawiliśmy drzwi otwarte, ktoś krótkowzroczny mógłby wejść po odejściu „liftu“ w górę i wpaść do „szachtu“ — nie domknęliśmy zasuw i mógłby pakunek a nawet w roztrągnięciu ręka lub noga dostać się między wznoszący się lift a ścianę szachtu. W obu wypadkach niebezpieczeństwo życia lub kalectwo!

Lecz lift myśli i w jednym i drugim wypadku — choćby gość naciskał wszystkie guziki — nie ruszy z miejsca, póki skrupulatnie nie zamkniecie drzwi i zasuw.

Zespół elektryczny „liftu“ wyklucza jakikolwiek wypadek spowodowany nieinteligencją pasażera — inteligentna maszyna daje sobie z tem radę i mechaniczna część, sumiennie wykonana, gwarantuje bezpieczeństwo jazdy.

(1) Ite ludzie stają się przesyłkami w komunikacji kolejowej, to w komunikacji liftem są pakietem pocztowym.

(2) Temi mówią nam lifty nowego świata, wiódące mrowie dwunogich stworzeń na zwierz 50-60 pięt drapaczy nieba.

Podczas gdy fale morza kołyszą jeszcze pasażera witającego z rozmaitemi uczuciami „statue wolności“, oczy jego padają na olbrzymią wieżę ginachu „Woolworth“, 265 m. ponad ziemią!

Jest to katedra handlu i biznesu w Nowym Jorku. Olbrzymia hala parterowa to rodzaj poczekalni kole owej — od niej prowadzą tory w górę; jest ich 32 dla ruchu lokalnego i pośpiesznego. Są i schody na piętra, ale tych nikt nie używa — podobnie jak i katedra handlu i biznesu w Nowym Jorku — w wagonach pociągów kolejowych.

Pociągi lokalne wiódą tylko do 10 piętra — a potem wracają, zatrzymują się na każdym piętrze; drugi rodzaj pojazdów sunie pośpiesznie bez zatrzymywania do 10 piętra a stamtąd z zatrzymaniem do 18 piętra.

Jeszcze szybsze lifty „ekspres“ pędzą błyskawicznie do 40 piętra (między 18 a 40 piętrem jest uch. obsługujący piętra). Dla pasażerów amatorów 74 piętra jest pociąg „Rapid“ — wagon leci z zawartością ludzi, tak jak pakunek poczty pneumatycznej na wysokość 265 m w jednej minucie. A o rok zieżącej paszczy dołu 265 m bije jeszcze wyżej kragła, olbrzymia rura w obłoki do szczytu wieży na 58-e piętro.

Między poszczególnymi pociągami istnieje połączenie dla przesiadania pasażerów i rozkład jazdy jak w komunikacji pozycyjnej. Urządzenie jest pneumatyczne, t. zn. ruch ekspresowy odbywa się przy pomocy zgęszczonego powietrza, podobnie jak pakunków pocztowych przy poczcie pneumatycznej.

Dziennie jedzie 35.000 osób w tym domu; w którym od rana do nocy i nocą pracuje 20.000 osób w rozmaitych działach handlu i przemysłu w różnych przedsiębiorstwach. Dziennie prowadzi się 38.000 rozmów telefonicznych przy pomocy 2800 telefonów.

Olbrzymi ten stalowy budynek ufundowany jest na skale a ciężar jego wynosi 223.000 tonn.

Światło wnika do wnętrza w dzień przez 5000 okien a nocą promieniuje jasność 80.000 żarówek elektrycznych. Centrala elektryczna mieści się w piwnicy, w podziemiu idącym na 35 m w dół pod ulicę a energia wynosi 1500 kilowatów (dwa razy większa od energii używanej przy oświetleniu miasta Lwowa).

Ta katedra handlu, hluba dzielnicy Wallstreet jest miejscem pielgrzymki całego „świata biznesu“ — dnna Nowego Jorku.

Kto tam zdobędzie lokal na biuro lub kancelarię, zdał egzaminu na finansistę i przyszłego milionera lub miliardera.

A nad tem targowiskiem kipiących interesów, popartych rozwojem techniki, posiłkującej się temi „inteligentnymi maszynami“ w ciągłym błyskawicznym ruchu w górę i w dół czuwa 200 urzędników administracji i ruchu w tem pionowym mieście o 30.000 mieszkańcach, wybudowanym w obłoki, w tem mieście żelaznym nowoczesnej świątyni „Mamona“.

Inż. Edmund Libański.

Szarada Świąteczna

Lista Nr. 9

osób dopuszczonych do losowania.

- 4561. Podhajceki Wiktor, 4562. Kowalkowski Fr. Brzeżany, 4563. Wysocki Filip, 4564. Stanisławska K., 4565. Paskowa Helena, 4566. Częstochoński Roman, 4567. Kubala Stefanja, 4568. Pauk Bogdan, 4569. Schlam R. 4570. Kappel Stan., 4571. Rórzycka Z., 4572. Jurczak Paweł, 4573. Rosenstrauch Bella, 4574. Bibułowa A. Zamarstynów, 4575. Przyborska Izabela, 4576. Chomińska Joanna, 4577. Czerneryńska Marja, 4578. Tkaczyński Onufry, 4579. Decowski Marjan, 4580. Ardel Zofja.
- 4581. Muchalska Julja, 4582. Bazylewicz Marja, 4583. Dyhdalewicz Helena, 4584. Biłlas Wład., 4585. Vogl Wład., 4586. Fedynia! Włodz., 4587. Kolbuszewski Wład., 4588. Wolken Szynon, 4589. Gold Ożjasz, 4590. Sękowska Józefa, 4591. Żuławski Witold, 4592. Charzydek Zofja, Rzeszów, 4593. Bałtarowicz Jan, 4594. Kaszczyj Włodz., 4595. Frucht Leona, 4596. Sławentyn, 4596. Hulacka L. Zniesienie, 4597. Olszewski M. Lewandówka, 4598. Czerneryński J. Stryj, 4599. Gabriel Lesław, 4600. Morecka Felicja.
- 4601. Polak L. Gródek, 4602. Sziszka Adolf, 4603. Dieker Emanuel, 4604. Francuzek Stan., 4605. Jacek Stanisława, 4606. Ja-

- cek Adam, 4607. Czwył Józef, 4608. Webersfeld Zofja, 4609. Kühner Wilhelmina, 4610. Grantsch Boleto i Zosja, 4611. Szymczon Jan, 4612. Kruczkowska Wogława, Zamarstynów, 4613. Buczyńska J. Zamarstynów, 4614. Mościad J. Bogdanówka, 4615. Licht Daniel, 4616. Berkówna Stefanja, 4617. Bar Tadeusz, 4618. Feleksy Juljusz, 4619. Wach Katarzyna, 4620. Jan Zofja.

- 4621. Łotocka J., 4622. Popowicz Adam, 4623. Gatz Waclaw, 4624. Müzer Henryk, 4625. Pauczyńska M. Lewandówka, 4626. Łysko Anna, 4627. Didusko A. Gródek, 4628. Romanów Zofja, 4629. Rzepa Kazim., 4630. Baranowska A. Zinna Woda, 4631. Herbst Waclaw, 4632. Nuckowski Antoni, 4633. Skorysz Stan., 4634. Radoszewska Fr., 4635. Łopusiewicz Adam, 4636. Czajkowski Stan., 4637. Olszewska Józefa, 4638. Landowa Janina, 4639. Szwechtowicz Jan, 4640. Kusik Włodz.

- 4641. Czernówna Janina, 4642. Mielnicka J. Zamarstynów, 4643. Madej Maciej, 4644. Sikorzanka Emilia, 4645. Rekowski Jerzy, 4646. Czabarówna Halina, 4647. Kostowicz J. Zamarstynów, 4648. Gruszecka Irena, 4649. Wahrsager Róża, 4650. Kokuszkin Ola, 4651. Cwetschówna Lila, Gródek, 4652. Stolarczyk Antonina, Stanisławów, 4653. Wurm Dawid, 4654. Schwarz Adolf, 4655. Szechtówna Józefa, 4656. Nestor Jaska, 4657. Fischer Anna, 4658. Tkacz Franc., 4659. Kurz Leon, 4660. Maćków Helena.

- 4661. Szyk Antoni, 4662. Peszek Józef, 4663. Chechliński Marjan, 4664. Weisberg F. Stanisławów, 4665. Temnicka Irena, 4666. Szamajkowski Stan. W., 4667. Biek Henryk, Bogdanówka, 4668. Zimels Henryka, 4669. Hornung Marja, 4670. Nabelcowa Marja, 4671. Siwak Piotr, 4672. Pleszowski Jan, 4673. Budzicka Marja, 4674. Nestor Janinka, 4675. Schwarzwald Seweryn, 4676. Bialik Wład., 4677. Ochrymowicz Jerzy, 4678. Augustyn Hugo, 4679. Garlaj Tadeusz, 4680. Walkowicz Elżbieta.

- 4681. Czomber Tadeusz, 4682. Olacz Franciszek, 4683. Mück Janina, 4684. Giebułtowicz Halina, 4685. Borsukowski Ryszard, 4686. Ajsarow Stan., Chełm, 4687. Wróbel Franc., 4688. Czaykówna Marja, 4689. Wierdak Franciszka, 4690. Rusiuk Irena, 4691. Szwabowicz Zofja, 4692. Skulski M. Zamarstynów, 4693. Szmigielski Stan., 4694. Węgrzyn Stan., 4695. Fuchs Marek, 4696. Czaykowski Aleks., 4697. Chalupnicka Irena, 4698. Lang Janina, Zamarstynów, 4699. Janikowska Janina, 4700. Müller Jadzia.

- 4701. Głodzińska Julja, 4702. Webersfeld Irka, 4703. Lempicki Wład., 4704. Skulski Sawczyn, 4705. Szydlikowski Andrzej, 4706. Hupert Jadwiga, 4707. Wojdyłówna Janina, 4708. Czaykowska Ludwika, 4709. Morełowska Felicja, 4710. Niedzielski Wład., 4711. Labega J. Lewandówka, 4712. Walkowicz Tadeusz, 4713. Urban Józef, 4714. Schwarz Amalja, 4715. Gadziński Jan, 4716. Kotlarczuk Melanja, 4717. Łatkowska Rozalja, 4718. Dryszko Tadeusz, 4719. Franziak Paweł, 4720. Peters Stan.

- 4721. Gross Marja, 4722. Schönhofer Stan. Kleparów, 4723. Holz Amalja, 4724. Woras Jędrzej, 4725. Gromek Jan, Stanisławów, 4726. Dydowicz Marjan, 4727. Szyper Stefan, 4728. Jasna K., 4729. Urban Kazimiera, 4730. Duvak Irena, 4731. Dzielna Marja, 4732. Leżański Andrzej, 4733. Krygowska Helena, 4734. Kozakiewicz Józefa, Zamarstynów, 4735. Labega Józefa, 4736. Poilak Nusia, 4737. Janiszowa Zofja, 4738. Kruk Zugmunt, 4739. Soeula Stefan, 4740. Łotocki Kasper.

- 4741. Pabołek Katarzyna, 4742. Frywnak Osyp, Rohatyn, 4743. Czoterbak Łukasz, 4744. Lzełny Grzegorz, 4745. Flicgelman Fryderyka, 4746. Fuchs Katarzyna, 4747. Łotocka Michalina, 4748. Lisowicz Zofja, 4749. Kozłowska Wanda, 4750. Jaroński Józef, 4751. Piekiewicz Michał, 4752. Patlewicz Julja, 4753. Chir Marja, 4754. Loos Romuald, 4755. Kałucki Stan., 4756. Kolodziej Marja, 4757. Stefan Stanisława, 4758. Matkowska Katarzyna, Hoszany, 4759. Werbowska Józefa, 4760. Bębnowska Karolina.

4761. Kozyc Józefa, 4762. Kuczma Bazyl, 4763. Rosenblatt Paulina, 4764. Lesiatyńska Julia, 4765. Markowska Janina, 4766. Macyńska Antonina, 4767. Kolodziej Romana, 4768. Humeniuk Wład, 4769. Wójcik Franc, 4770. Laudon M., 4771. Gilbreiner Ludwik, 4772. Szezepanuk Stefan, 4773. Czypuk Barbara, 4774. Brzezowska Róża, 4775. Mleko Aniela, Zamarstynów, 4776. Pawlak Kłemenz, 4777. Fuks Leopold, 4779. Mrówka Adam, 4779. Starkmeth Maurycy, 4780. Wiłńska Zofja.

4781. Szportur Anastazja, 4782. Kolman Romuald, 4783. Klimecka Stanisława, 4784. Schiroel Karolina, 4785. Lehm Salomon, 4786. Kopeński Andrzej, 4787. Sochańek Jan, 4788. Jewtuszenko Michał, 4789. Scheidłówna Janina, 4790. Driks Salo, 4791. Fedorowicz Januska, 4792. Brodyn Marja, 4793. Chodzikiowicz Anulja, 4794. Hass Marja, 4795. Machalska Lena, 4796. Werchracka Franc, 4797. Hirsch Helena, 4798. Jakubowska Maryka, 4799. Jaworska Honorata, 4800. Łowiczówna Paulina.

4801. Sieczkowska Kazimiera, 4802. Marys Bolesław, 4803. Dworicka Marja, 4804. Nestor Zbych, 4805. Pank Bogdan, 4806. Berdechowska Marja, 4807. Markiewicz Bronisław, 4808. Cziworas Anastazja, Fujna, 4809. Schmirer H., 4810. Chanysz Emanuel, 4811. Kulikowski Jan, 4812. Owad Stanisława, 4813. Plety Emulja, 4814. Pollak Ernestyna, 4815. Sawka Stefanja, 4816. Wolosecki Kaz., 4817. Nyczupk Marysia, Smereków, 4818. Kulik Stanisł., 4819. Czernik Helena, 4820. Pawłowski Stan.

4821. Nowoyówna Gizela, 4822. Czercha Paweł, Zamarstynów, 4823. Babiarz Tomasz, 4824. Bedronek Helena, 4825. Jakubowski A., 4826. Juzwizyn Stefanja, 4827. Machnicka Helena, 4828. Selikówna Stefa, Zamarstynów, 4829. Trzaskowa Katarzyna, 4830. Piotrowski Kazim., 4831. Kamińska Marja, 4832. Wnander Ksenia, 4833. Lippel Janina, 4834. Bochenek Adolf, 4835. Kaczmarek Włodz., 4836. Symczyszyn Anna, 4837. Kwik Aleks., Zamarstynów, 4838. Kaszuba Alojzy, 4839. Mazurek Alafja, 4840. Rosolowska Br. Przemysł.

4841. Jarosiewicz Jan, 4842. Jacobi Bogumiła, 4843. Schwornowa Władysława, 4844. Banach Rozalja, 4845. Cieślakowska Paulina, 4846. Diaków Jan, 4847. Willman Jędrzej, 4848. Łozowska Anna, 4849. Kunaiewicz Karolina, 4850. Borackówna Jędrzej, 4851. Lachowicz Aniela, Sygniówka, 4852. Szmigielska Marja, 4853. Fedoreńczuk Julja, 4854. Ambos Eugenia, 4855. Harasymiec Andrzej, 4856. Czyk Franc., 4857. Siniówna Stanisława, 4858. Kiss Jan, 4859. Doby Jan, 4860. Pułatowicz Elżbieta.

4861. Sobieszczanski Bolesław, 4862. Zdobylak Michał, Zamarstynów, 4863. Walentówna Marja, 4864. Frączek Antoni, 4865. Piotrowski Kazim., 4866. Szpytkówna Zofja, 4867. Fedyniak Tekla, 4868. Cwener Seweryn, 4869. Kostecki Kazim., Siemianówka, 4870. Skulska Mieczysława, 4871. Nitrebska Józefa, 4872. Senze Alfred, 4873. Kalyniuk Leon, Kulparków, 4874. Berezowska Eugenia, 4875. Kaczmarek Zofja, 4876. Jabłoński Alojzy, 4877. Miedzianowski Michał, 4878. Szostak Jan, 4879. Jabłoński Józef, 4880. Jochor Leopold.

4881. Czykowna Marja, 4882. Piluk Roman, 4883. Mieliuk Tadeusz, 4884. Komański Józef, 4885. Szybowa Halina, 4886. Romaniszyn Roman, 4887. Romińska Jasia, 4888. Ziobrowska Stefanja, 4889. Onyszkiewicz Eugenjusz J., Czernsk, 4890. Czernańska C., 4891. Sochańska Justyna, 4892. Körner Karol, 4893. Liliwin Marja, 4894. Melnyk Anastazja, 4895. Kanczugier Simon, 4896. Stanek Marjan, 4897. Sztabianka Stefanja, 4898. Matwieżkówna Zofja, 4899. Berezowski Antoni, 4900. Mitregowa Stanisława, Słobótka.

4901. Kubajewicz Karolina, 4902. Datta Antoni, 4903. Wołoszczak J. Lesieczniki, 4904. Pawlik Józef, 4905. Nestor Jadzka, 4906. Dub Franciszek, 4907. Appel Zygmunt, 4908. Dędzic Jan, 4909. Pierzchańska Ira,

4910. Blachaczkowa Marja, 4911. Hydzik Zdzisław, 4912. Messing B., Kleparów, 4913. Korman Anrelja, 3914. Pozdziutko Marja, 4915. Hecht Paweł, 4916. Petryna Włodz., 4917. Brzozowski Alojz, 4918. Zmorowa Eugenia, 4919. Danenheimer Zofja, 4920. Derou Mieczin.

4921. Miksiewicz Kazim., 4922. Stuzing Edmund, 4923. Kadij Katarzyna, 4924. Weinheimer Marcin, 4925. Matwieżuk Ludmila, 4926. Fried Alfred, 4927. Kwoczyńska Janina, 4928. Hanke Zdzisław, 4929. Ijalij Helena, 4930. Stefanowicz Józef, 4931. Maselko Jan, 4932. Kromaziówna Aleks., Przemysł, 4933. Szyszowski Jan, 4934. Nowak Czesław, 4935. Albertowa Teresa, 4936. Maluch Aleks., 4937. Gropner Marja, 4938. Irsa Stefan, 4939. Mazepa Juljan, 3940. Gruber Natan.

4941. Łapkówna Julja, 4942. Semczyszyn M., Kleparów, 4943. Zieliński Stan., 4944. Malisz Basia, 4945. Zychowicz Stanisława, 4946. Skibińska Zofja, 4947. Gruder Czesława, Bogdanówka, 4948. Szymańska Janina, 4949. Kotylak Stanisława, 4950. Zimora Marjan, 4951. Lochman Stefan, 4952. Peñkowski Stefan, 4953. Wilder Michał, 4954. Wilczyńska Wanda, 4955. Majer Mieczysław, 4956. Ziobrowa Paulina, 4957. Matwój A., Sygniówka, 4858. Celnik Marja, 4859. Schetynowa Elżbieta, 4960. Kwiatek Jan, Kulparków.

4961. Skiba Joachim, 4962. Wojuarowicz Ewa, Krzywezyce, 4963. Metter W., 4964. Stoeka Ewa, 4965. Chowaniec Antoni, 4966. Zucker Felicja, Lipinki, 4967. Harnowa Wanda, 4968. Koziaki Jan, 4969. Kohut J., Chodorów, 4970. Dumowa M., Dolina, 4971. Matysiukiewicz Marja, 4972. Szczesnowicz M., Bursztyn, 4973. Huńka Kazim., 4974. Związek St., Dubiecko, 4975. Pawlikiewicz D. Jaworów, 4976. Lind Arnold, 4977. Kajecka Marysia, 4978. Poltig Juljusz, 4979. Dudziński Józef, 4980. Ruchlicki Ernest.

4981. Horyń Marja, 4982. Solicka Janina, 4983. Dziuda M., Kopyczyńce, 4984. Huli Zbigniew, 4985. Dudzińska Marja, 4986. Duży Włodz., 4987. Marjusz Marja, 4988. Wójcik Emilja, 4989. Jakubowski B. Stanin, 4990. Kosik Marja, 4991. Samosiej Stan., 4992. Nabielec St., Junter, 4993. Jędrzejek Stan., 4994. Lawner Rozalja, 4995. Szezawińska St., Kleparów, 4996. Müller Kazim., 4997. Kalicyński Stefan, 4998. Lomnicki M., Tłumacz, 4999. Kiesell Stan., Stryj, 5000. Borodyjewicz Włodz. Zamarstynów.

5001. Kapturek Fila, Tłumacz, 5002. Machuchówna Marja, Stryj, 5003. Spienadel T., 5004. Zakrzewska Zuzanna, 5005. Rohatiner Marja, 5006. Poznańska Teofila, 5007. Kiwitz Wilhelm, 5009. Królik Wład., Kleparów, 5010. Szataj Zofja, 5011. Kostecki Tomasz, 5012. Karezewski Roman, 5013. Koncewicz Ryszard, 5014. Solakiewicz Helena, 5015. Dońko Jadwiga, 5016. Keydana M., 5017. Gerstman Cila, 5018. Rużyczka Tomasz, 5019. Wakerman Julja, 5020. Lind Jerzy.

5021. Łańcucki Bron., 5022. Łańcucki Bogusław, 5023. Paliniński Jan, 5024. Rysiakiowiec Jan, 5025. Bencki Witold, 5026. Dworska Marja, 5027. Grünberg Marcell, 5028. Brańska Petronela, 5029. Rezcuch Paulina, 5030. Kisiel Marja, 5031. Komers Marjan, 5032. Prystaj Zofja, 5033. Cymerman Krzymierz, Lewandówka, 5034. Romińska Helena, 5035. Jędrzejowska Michalina, 5036. Robaczewski O., Łopuszna, 5037. Cybulska Zofja, Przemysłany, 5038. Kollin Konrad, 5039. Mayerhoffer Karol, 5040. Neumann A., Stanisławów.

5041. Bamburowicz Helena, 5042. Ficalowicz Jan, Izydorówka, 5043. Dörfler Janina, 5044. Czarnecki Jan, 5045. Krynicki B. Rakka, 5046. Halkówna Marja, 5047. Kościuk Antoni, 5048. Cieślak Janina, 5049. Tworzydło W., Lewandówka, 5050. Dabrowski Klemens, 5051. Konceny Marja, 5052. Łęgowska Luna, 5053. Braclawik Jan, 5054. Łukasiowiczowa St., Stryj, 5055. Heldenburg J., Juszkowce, 5056. Zawojski Pantaleon, 5057. Sroka Jan, 5058. Piniotyński St., Stryj, 5059. Smarzewska Czesława, 5060. Chochorowska Alicja,

Kalinowski Bol., 5062. Kumiega J., Kleparów; 5063. Osinska Mich.; 5054. Leibach Klara; 5065. Grzaska Marja; 5066. drl Bachman K., Brzeżany; 5067. Boruszko H., Szczerzec; 5068. Błharski Grzegorz, Dawldów; 5069. Czapka Zdz.; 5070. Wżykowski R., 5071. Cywliński A., Brzeżany; 5072. Bombardier Cec.; 5073. Biernat Marja; 5074. Przybylski Zb.; 5075. Switalska Janina; 5076. Giżewska Zofja; 5077. Jonas Jul.; 5078. Bortnik Karolina; 5079. Romiński Manek; 5080. Tekielak Wiktorja.

5081. Saganowska Helena; 5082. Góról Katarzyna; 5083. Puffiowa Marja; 5084. Gawronowa Karolina; 5085. Witanowska Zofja; 5086. Rybka Franc.; 5087. Semler Jadwiga; 5088. Rejman T., Kleparów; 5089. Dziurzyńska Anulja; 5090. Figura Jan; 5091. Bieszczad Wilh.; 5092. Krainer Irma; 5093. Rzepecka Lont.; 5094. Mrazek Henryk; 5095. Ways Tad., Ilza; 5096. Mandl Leop., Kraków; 5097. Girzewski Józ.; 5098. Grund Jerzy; 5099. Iglicka Marja; 5100. Balówna Zosia i Kazia.

5101. Gojawczyńska Zofja; 5102. Korkosz M., 5103. Dubeł Michał; 5104. Popowicz Ant.; 5105. Piaszczyńska Romana; 5106. Fedyk Tomasz; 5107. Węglówna Olga; 5108. Leiter Paulina; 5109. Götzlík Zb.; 5110. Małcki Wl.; 5111. Lang Antonina, Zielonów; 5112. Szymańska Wanda; 5113. Moldauer Marjan; 5114. Nabilecówna Irena; 5115. Liebhardt Helena; 5116. Olchowska St.; 5117. Kardasz Józ.; 5118. Kuslanowicz Edw.; 5119. Jarnot Ludwik, Kleparów; 5120. Kwaśnicka M., Kleparów.

5121. Gachowska Karolina; 5122. Dorotówna Helena; 5123. Bielecka Adela; 5124. Dreher Zofja; 5125. Dońka Zbyszek; 5126. Kordasz Stan.; 5127. Stec St., Zamarstynów; 5128. Ignicki M., Gródek; 5129. Haraszkiewicz Ela; 5130. Weinstein Adolf; 5131. Lieblek Adam; 5132. Lewkowicz Edward; 5133. Fiebelberger Ludwika; 5134. Gawłowa Marja; 5135. Dąlyk; 5136. Wójcik Z., Krzywe; 5137. Kisełka W., Winniki; 5138. Fuchs Leonja; 5139. Pawlikowska Karol.; 5140. Soczyńska J., Antonów.

5141. Podgórski K., Złoczów; 5142. Rowińska Z., Stanisławów; 5143. Sadowska Aza, Tarnopol; 5144. Antoniszyn J., Lewandówka; 5145. Bielecka Janina; 5146. Zukowska M., Krasnostaw; 5147. Kurz Zb.; 5148. Wasowicz Z., Skalat; 5149. Zych Józef, Złoczów; 5150. Garnowska J., Zamarstynów; 5151. Dąlykówna Fr.; 5152. Pałczyńska Marja; 5153. Bes Wiktor; 5154. Leszczyszyn Zb.; 5155. Mentylewicz Anna; 5156. Kulik Jan; 5157. Skomorowski Dionizy, B.; 5158. Kalinowski Tomasz; 5159. Dufes Ewa; 5160. Szmyrka St.

5161. Radło Piotr; 5162. Decowski Marjan; 5163. Jecher A., Sygniówka; 5164. Spazak Marja, Winniki; 5165. Kunach Ludwik; 5166. Białski Jan; 5167. Kalitynowa Helena; 5168. Białik Tad.; 5169. Gaberle Stefania; 5170. Gigiel Jan, Kleparów; 5171. Sokaler W.; 5172. Czeniec Stan., Pnikut; 5173. Goryłówna St., Kleparów; 5174. Boganowicz Eugenia; 5175. Chomiszyn Stefan; 5176. Zajackowski Andrzej; 5177. Antosz Wl., Zamarstynów; 5178. Rozsypalewa Wl.; 5179. Klimczak Michał; 5180. Rosolowska Maryla.

5181. Greb Henryk, Kleparów; 5182. Selecki Wl.; 5183. Kleinwechter Jadw.; 5184. Marjaniuk Stefanja; 5185. Małkówna Angela; 5186. Hutnikiewicz Actar; 5187. Maluta Wl.; 5188. Wachluda Mich.; 5189. Swoluda Anna; 5190. Iwanenko J., Brzeżany; 5191. Łabęga Zofja, Helena, Lewandówka; 5192. Hennerling Kazimiera; 5193. Rupert Julja; 5194. Łabęga Marja, Lewandówka; 5195. Rzepkówna Stan.; 5196. Smoleński St., Szczerzec; 5197. Rużyczka Bogumił; 5198. Bisanzowa Wiktorja; 5199. Schneid Henryk; 5200. Koczyówna Hermina.

5201. Lienerwald Bernard; 5202. Gromek Stan.; 5203. Tychonowicz Adam, Lewandówka; 5204. Friedrich Helena; 5205. Lewicka Bogumił, Metenów; 5206. Weseli Franc.; 5207. Szemberska Paulina; 5208. Kieszkowska E., Lewandówka; 5209. Podczaszkiewicz Krzywezyce; 5210. Maślukiewicz Kat.; 5211. Mościński Dom.; 5212. Grochala Edmund; 5213. Grabowiecki Józ.; 5214. Pakosz Barbara; 5215. Jedlińska P. Belz; 5216. Stäper Alfred; 5217. Słysz Tadeusz; 5218. Baranowski Henryk; 5219. Buch Stefanja; 5220. Bzdziński Antoni.

(C. d. n.)

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

DOGODNE SPŁATY

dla
Pt. Urzędników i
Nauczycieli.

— NA SWIĘTA —

MAGAZYN UBRAN
męskich i chłopięcych

CLOTHING-HOUSE

Lwów, Rufowskiego 7, naprzeciw Katedry.

Najświeższe
nowości
włosienne po
cenach
konkurencyj.

16630

**Kupony zniżkowe
dla Czytelników
„WIEKU NOWEGO”
do KIN LWOWSKICH.**

Każdy kupon upoważnia do jednorazowego nabycia 2 biletów po zniżonych cenach na program i dzień, w kuponie zaznaczony, z wyjątkiem sobót, niedziel, świąt i (zaszczepionych ewentualnie) premier.

WIEK NOWY	„APOLLO” „ŚWIAT BEZ KOBIET” Ceny zniżone tylko na I-szy seans. I. miejsce i balkon 1:50 zł. II. miejsce 1 zł.	Ważny 25 km.
WIEK NOWY	„FATAMORGANA” „STO TYSIĘCY MIL POŚCIĞU” Fotele 1:20 zł. I. miejsca 0:80 gr.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„KOPERNIK” „TAJEMNICA DNA MORSKIEGO” Ceny zniżone na I-szy seans I miejsce 1:20 zł., balkon 1:50 zł.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„LEW” „MARY PICFORD - UWIEDZONA” Rezerwowe miejsca po 1 zł.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„MARYSIENKA” „ŻONA DWÓCH MEŻÓW” (z chórem) i „DRAMAT PRZEKŁĘTYCH” Rezerw. i balkon 1:50 zł. I. miejsce 1 zł.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„KINO NOWOŚCI” „DWIE PRZYSIĘGI” Fotele 0:80 gr.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„PALACE” „TANCERZ MOJEJ ŻONY” Balkon 1:50 zł. Rezerwowe 1 zł.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„PASAŻ” „CYRK GREYA” IV. sejra Fotele 1 zł.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„KINO CHIMERA” „TYLKO ONA” Kupony ważne tylko na pierwszy program.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„UCIECHA” „KLUB SAMOBÓJCÓW” i „MARNARZ WBREW WOLI” Fotele 1 zł. I. miejsca po 0:80 gr.	Ważny 24 km.
WIEK NOWY	„WANDA” „DZIKI COWBOY I WALKA O BRYLANT” Bilety po 1 zł.	Ważny 24 km.

„WIEK NOWY”

pomieszcza stale:

w poniedziałki — fejleton tygodniowy Raorta i przegląd sportowy.
we wtorki — przegląd mód,
w środy — Z przyrody i techniki — pogadanki popularno-naukowe,
w czwartki — dział filatelistyczny.
w piątki — dział szachowy.
w soboty — dodatek powieściowy, tygodniową kronikę ilustrowaną, listy ze stolicy, kinematogramy Roffego i kątek kobiecy.

Ważne dla Pań! Najstarszy Instytut „de Beaute”, Lyczakowska 19. Specjalność: farbowanie włosów we wszystkich odcieniach preparatem „L'Oreal-Henne”, najmodniejsze strzyżenie włosów podług żurnali franc. i wiedeń., czesanie, ondulowanie, elektryczny masaż twarzy, oraz manicure. Instytut odznaczony złotym medalem i dyplomem na wystawie fryzjersko-peruk. we Wiedniu i Lwowie w r. 1909. 809

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej 325 „DOROTEUM”, Leona Sapieży 34.

Za 1 zł. wykonuje każdą reperację złotniczą na poczekaniu **WOLF, Sobieskiego 2.**

DOBRCZE I TANIO PRZERABIA I POKRYWA KŁODRY I MATERACE FABRYKA POŚCIELI LWÓW, HORALNICKA 6. 16295

NA RATY. NA RATY. Konkretne, wytwórnia mebli tapicerowanych „FAMETA”, Lwów, Brajerowska 3, tel. 31-69 poleca za gotówkę i na raty od 5 zł. otomany, kanapy, garnitury salonowe, fotele do rozkładania, materace sprężynowe, włosienne, z morskiej trawy, wkłady do łóżek. 556
Przyjmuje również do przerabiania pokrycia mebli.
NA RATY. NA RATY.

PANOWIE Najpewniejsze higien. spec. (prezerwatywy) gwaranc. za każdą sztukę, tuzin 21.4, wysyłka poczt. dysk. za pobr. **FEDER Lwów Sykstuska 7 746**

Ważne dla P. P. Zegarmistrzów i Właścicieli Sklepow Jubilerskich!!!
Radzimy w własnym interesie W. P. zażądać odemnie ostatni konkurencyjny hurtowy cennik zegarów i zegarków, który wysyłamy odwrotnie bezpłatnie. Nie zamawiajcie nigdzie towaru do czasu otrzymania cennika. Adresow.: Skład M. Okoń, Warszawa, Żelazna 19. Telefon 121-66. 712

NAUKA

DARMO wyucza stenografii Hetawna, daje również bezpłatne komputy lekcji. Redakcja Stenografii Polskiego, Warszawa — Mokotowska 37. 824
MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii — udziała prof. Antoniego 7, I. p. 16648.

Były długoletni spółnik **M. STEINA** ul. Piekarska 1. 1b — wykonuje obecnie kostjomy po zł. 50— i plaszcze po zł. 30— 50
M. STEIN św. Kingi 6. Krawiec damski.

Dentysta Dr. Leon Kaizner ulica Legionów 35 14386
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej. — Leczenie Lampą „Sollux”.
Ustalenie chwiejących się zębów. — Pracownia techn.-dentyst.

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych **Dr. GOLDSTEIN** b. cew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. ord. od 10—12 i 2—5, w niedziele i święta od 9—1 Kraszewskiego 3. Tel. 31—42. 14385

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka **Dr. FELIKS HAHN** Lwów, Gródecka 46. Telef. 834. Prześwietlanie Roentgenem. Leczenie lampą „Sollux” i lampą kwar. 16425

Lekarz Dentysta **Ida HOFSTEIN BUERGEROWA** przedtem w zakładzie Dr. Katznera obecnie ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej przy **ul. Podleskiego 6.** Leczenie lampą Sollux. — Wykonuje wszelkie roboty w zakresie techniki dentyst. wchodzące. 16636

SPECJALNE WARSTATY DO NAPRAWY WÓZÓW „FORD” 675
Oryginalne CZĘŚCI SZKADOWE **WITOLD TRANDA** Lwów, ul. Podleskiego 2.

Rowery, gramofony i maszyny do szycia przyjmują do naprawy po cenach niskich. 774
Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26. Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotnie. Tel. 19-61.

NA RATY! NA RATY! **PŁASZCZYKI I UBRANKA** dla chłopców i dziewcząt w wielkim wyborze można dostać tylko w magazynie konfekcji dziecięcej **ŁYCZAKOWSKA L. 12.** **NA RATY! NA RATY!** 771

Od 50 groszy począwszy skutecznie wszelkie reperacje **Zakład złocinicy JAMERER, Lwów, Łyczakowska 8. 795**

Lesienicka Fabryka drożdży prasowanych i spirytusu - S. A.

Lwów, skrytka pocztowa 30

Telefon Nr. 844

poleca na święta

swoje drożdże pierwszorzędnej jakości

POSAD POSZUKUJĄ

POMOCNIK handlowy. — starszy wiekiem, posiada 40-letnią praktykę handlową, obecnym w dziale towarowym, śniadankowym, pielniczym, magazynem — oryginalne posadę. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać: Zarząd Szkoły dla J. W. — Łosieczniki, poczta Zaleszczyki. 786

POSADĘ kaskjerki posiadają od zaraz panna z ukończoną szkołą handlową i znajomością z językiem niemieckim. Zgłoszenia: **Łosieczniki 47, Jakob Weit, Na „J.”** 16321

PRZYJME administrację komisaryczną za pokój z 1000 zł bez odstepnego. Prowadzić gospodarstwo z zechcą podać listownie warunki i cennik. Spokojnie małżeńskie do Adm. Wiek. 16271

WZGLADNIK masarski poszukuje posadę, może być na wyjazd. Zgłoszenia pisemne pod „Złoty S.” do Adm. Wiek. 16490

WZGLADNIK zawodowy — ze szkołą gotowniczą szuka posadę od zaraz. Kazimierz Wroński, Stawiska, Międzywielko, 504

WZGLADNIK w średnim wieku poszukuje posadę na wyjazd. Zgłoszenia Koniaków, Lisko, Zamok. 16444

WZGLADNIK krawczyńca poszukuje posadę w domu prywatnym. Ulica Przemysłowa 8, parter, Ław, I. Szewi. 15734

WZGLADNIK krawczyńca poszukuje posadę kaskjerki listy pod „Maria” Adm. Wiek. 16618

WZGLADNIK panna z kilkuletnią praktyką poszukuje posadę kaskjerki do bielizny w restauracji lub kawiarni, może wyjechać do zagranicy. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Praktyka 16” 16392

DOZORCA z 40-letnim świadectwem, znający się na wszelkich reperacjach poszukuje posadę do kamienicy zawaz. Łaskawe zgłoszenia: Antoni, ulica Wawowa 5, I. p. 16589.

PANIENKA Intel. z doświadczeniem poszukuje posadę do działo. Zgłoszenia listownie Adm. Wiek. pod „Panienska”. 16698.

DOBRE zapłace, za wyrobienie stałej posady w buchalterji, administracji, biurowej, handlowej kursy. — Chlubne świadectwa, poważne referencje. Listy pod „Dobrze” do Adm. Wiek. 16374

PANNA z praktyką biurową, pisząca na maszynie poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod K. T. do Adm. Wiek. 16565

SKROMNA panna poszukuje miejsca do sklepu z wędlinami jako praktykantka. Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Skromna”. 16361

ZDOLNA krawczyńca poszukuje szytła w domu prywatnym. Listy pod „Eka do Brutto” Adm. Wiek. 16436.

OSOBA lat 33, Intel., energiczna z szkołą i praktyką gospodarczą, znajomość kuchni, poszukuje posadę do samodzielnego zarządu w folwarku lub w mieście. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Lagoda”. 3082

PANNA mająca ukończonych 7 klas i jednoroczną kurs szkoły handlowej i katechizacji kursu pisania na maszynie, przyjmie odpowiednią posadę za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Skromne wynagrodzenie”. 3053

SZUKAM posady magazyniera, inkasenta, woźnego lub podobnej, mogą złożyć kaucję lub dać 200 zł za wyrobienie mi takowej. Świadectwa mogą być dobre. Listy pod „Magazynier” do Adm. Wiek. 16592.

EKONOM młody, energiczny, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

KRAWCZYŃCA poszukuje szytła w prywatnym domu. Listy pod „Dobry” do Adm. Wiek. 16576

INTEL. panna z pięknym piśmem, pisząca na maszynie, poszukuje posady za skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia pisemne pod „Zofia” do Adm. Wiek. 16573

ROZMAITE

FORTEPIAN do wynajęcia. Wiadomość ulica Kazimierska 7. 16599

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

AKUSZERKA młoda, energiczna, z bardzo dobrimi świadectwami ze skromnymi wymaganiami, poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Dobry gospodarz”. 16377.

GEOMETRA autoryzowany inżynier Szczepański — wykonuje roboty pomiarowe szybko, tanio. Płac Mariacki 5. 14937

PLANY, budowlane i ogrodowe, wykonuje Jan Sołtykiewicz, Lwów, Jarowska 103 (telefon 3332). 15473

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurogenne skutecznie leczą specjalista Dr. Felsch, ulica Wawowa 11. 15204

1 ZŁOTY kosztuje każda reperacja złozonego starannie wykonana u Mandla, Kopernika 14. 711

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2; 15971

STOLARNIA maszynowa z warsztatami ręcznymi do wynajęcia. Na Błonie 20; 16431

ZGUBIONO-ZNALEZIONO

ZGUBIONO dokumenta wójkowe na nazwisko Rosenmusa Józef, wydany przez P. K. U. Strzy, 30 p. Strz. Kaniowskich Wacszawa Cytadela, które się utraciły. 16501. **KTO** ZWIROCI zabraknogo **WILCZURA**, otrzyma sówitą nagrodę. Michala 10, Zamarzynów. 16433

UNIEWAZNIAM zgubioną legitymację dnia 18/III, na głównym dworcu na nazwisko Marja Bliukiewicz Kopernika 3, wydany w gminie Ołtynia. 16437

WAZZENSTWA

SREDNICH lat wdowa — krawczyńca, rzymska, do brzo przeciętna się, — wydzia za starszego, poważnego, samotnego pana. Pierwszeństwo mają Europejcy, Polacy. Na anonimy nie odpowiadamy. Zgłoszenia pod „Spokój małżeński” do Adm. Wiek. 16415

OBACZKI SZCZESCIA w różnych najmłodszym fasonach sprzedaje najtaniej za firma Guterman, Sykalska Nr. 14; 531

PANNA krawczyńca, posiada panna dobrego charakteru, cel mat. Listy pod „Neka” do Adm. Wiek. 16432.

KAWALER lat 30, Intel. i szlachetny, posiada trochę majątku i obecnie znajdujący się zagranicą, poszukuje na tej drodze znajomości panny w celu mat. Zgłoszenia tylko z fotografią do Adm. Wiek. Nowego pod „Z porządek”. 16534.

KAWALER lat 30, ożenił się z solną gospodarną panną lub wdówką. Poważne zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Złoty przemysłowiec”. 16535.

KAWALER lat 30, fryzjer dobrego charakteru, pozostawia do lat 27, krawczyńca lub modniarę. — może być z prowincji. — Fotografia pożądana. Listy pod „Charakter” do Adm. Wiek. 16583.

WOLNE POSADY

STENOGRAFIJI — wyuczysz wszystkich listownie bezpłatnie, celna propaganda Instytut Stenograficzny — Antoniego Wolnara, Wacszawa, Krucza 23. 548

FRYZJERKA damska — manikurzystka, pierwszorzędne siły, potrzebna. — Warunki wedle umowy. — Wiadomość: ul. Murarska 1. 9, II. p. u p. Zielskiej między godz. 12—3. 787

AGENCI katolicy do sprzedaży na prowincji — bez fachowości, poszukiwani zarobek miesięczny około 300. Lwów, 3 Maja 5, — podwórza, 3 drzwi lewo. 16329

STOLOWNIA niższych funkcji. Polacy przy ulicy Kazimierzowskiej 90, — przyjmie dobrego kucharza. 16441

ROCHODZACA z praniem lub bez poszukiwana. — Zgłoszenia firma H. Pietsch, Jagiellońska Nr. 1; 16495

20 ATENTÓW oraz zdolnych ludzi do sprzedaży artystycznych portretów „Szwecycki” i innych obrazów tkanych z jedwabiu poszukuje się. Zgłoszenia pisemne pod „Wyseki zarobek” do biura ogłoszeń „Ruch” Kraków; Szczępańska 9. 777

ZDOLNA podroczna została nie przyjęta. Krasińskiego 13, II. piętro, na prawo. 16592.

PRZYJME panna do kra-
wiczysty i dziewczynkę
do nauki. Kościuszki 3 —
drzwi 8, parter. 16569.

AGENTÓW katolików po-
szukuje do sprzedaży sa-
zonowego artykułu. Zgło-
szenia „Orno” Gródecka 69
od 10 do 1 przedpł. 16568

ZDOLNA panna w mo-
dularstwie zostanie natych-
miast przyjeta. Zgłoszenia
firmy Kaziński Socki —
Lwów, Hallbeka 13. 16567.

FRYZJER, Pańska 16 —
poszukuje zdolnego pomo-
cnika i manikurzystkę —
zaraz. Pillitzer. 16560

RUTYNOWANI sprzedaw-
cy branży artykułów bio-
rowych, tylko pierwszo-
rzędne siły, natychmiast
poszukiwani. Zgłoszenia:
Bracia Hohn, Lwów, ul:
Kościuszki 1 A. 16526.

SŁUŻĄCA do kuchni —
przynnie zaraz Cukiernia
Bieniasza, Pańska Nr. 18;
16597

KILKA małych parcelek
na Łyczakowie — tanio
sprzedam. Piotra Nr. 25 —
gospodarz. 16586

KUPIĘ AUTO 2-4 osobo-
we, małe, nowoczesne. —
Zgłoszenia listowne Adm:
Wiekui pod „Tatra”. 16589

25.000 CEGIEŁ okazynie
sprzedam loco piec Syg-
niówka. ELTEHA, Legio-
nów 37. 15192

FORTEPIAN lub pianino
kupię zaraz. Gotówka. —
Nowacki, Pańska 17. 16316

SPRZEDAM REMINGTON
z tabulatorem w dobrym
stanie. Benez, Akade-
micka 14. 16473

MASZYNE „Underwood”
sprzedam. Ulica Gródecka
13/14, Kaczorowski. 16464

KUPIĘ małą część kamie-
nicy z wolnym mieszka-
niem. Wkład gotówka 800
dolarów, reszta na hipo-
tekę. Zgłoszenia do Adm:
Wiekui pod „Goldberg”. —
16259

SPRZEDAM: Garnitur sa-
lonowy, kredens, lampę
wiszącą naftową, wannę,
szuflkę nocną, portjery, —
słup na kwiaty, daniska
garderobe. Sapinskiego 2,
II. p. od 8 do 10 rano.
16621

BARDZO dobra wiolo-
czela wraz z futerałem —
okazyjnie do sprzedania.
Oglądać można od 2-4,
ul. Tarnowskiego Nr. 25 —
parter na lewo. 16620.

OBUWIE męskie zł. 27.80,
damskie od zł. 16., dzie-
cięce od zł. 9.50, gwaran-
towane. Ubrania, Zarzutki
Raglany, Przezyce, Ubran-
ka dziecięce, Gumowce NA
RATY. J. T. Skrzypek —
Pasaż Mikolascha. 710

FORTEPIAN „Wirt-Bö-
sendorfer” oryginalny, —
gwarantowany, znakomity
plekny, sprzedam gotówką
Kopernika 26, parter, ofi-
cyny. Skleniarski. 16160

ZARAZ do wynajęcia 3
pokoje z kuchnią z czyn-
szem 2-letnim z góry, bez
pośredników. Wiadomość:
ul. Potockiego 58, u ma-
gazywniera. 16479

POKÓJ FRONTOWY sło-
neczny, z komfortem, —
w parterze, przy stacji
tramwaju, blisko śródmie-
ście do wynajęcia dla so-
bicznych, dobrze sytuowa-
nych panów (katolików).
Zgłoszenia pod „Front”
do Adm. Wiekui. 7994

ODSTAPIĘ doży sklep
przy ul. Łyczakowski 3.
Wiadomość: Restauracja
pani Łajpawer, Kurykowa
Nr. 11. 16312

LOKAL przemysłowy. —
3 ubikacje, elektryka, wo-
dociąg, zaraz do wy-
najęcia. Wiadomość: Chodo-
wskiego 6. 16449

LOKAL fabryczny lub u-
bikacje nadające się na
cel przemysłowy oraz mie-
szkanie poszukiwane. —
Listy pod „II. S. 1898” do
Adm. Wiekui. 16403

PIWNICY na pracownię
poszukuje. Listy do Adm.
Wiekui Nowego pod „JAK
NA RYCHLEJ”. 16450

POKÓJ umeblovany wy-
nalme; ul. Zacharzewicza
1. 3, parter lewy. 16453

SZUKAM 2-3 POKOJÓ —
z komfortem i kuchnią za
wyższym czynszem mie-
szkaniowym wprost od go-
spodarza. Zgłoszenia pod
„IRENA” do Adm. Wiekui
16442

POKÓJ z utrzymaniem do
wynajęcia, nadające się
też na biuro, osobno wej-
ście. Łyczakowska Nr. 9;
fotograf. 16101

2-3 POKOJE słoneczne
z kuchnią do wynajęcia, —
wprost od gospodarza. —
Wiadomość: ul. Święto-
krzyska 49. 16256

SZUKAM pokoi w śród-
mieściu pod interes mo-
dularski, chętnie przy
krawcowej. Zgłoszenia do
Adm. Wiekui pod „Mo-
dularstwo”. 16397

WDOWA po wyższym u-
rzedniku poszukuje po-
koiu niemeblowanego. —
Listy pod „Abłonowich”
do Adm. Wiekui. 16368

WYNAJME zaraz fronto-
we umeblovane pokoje po
jedynco, komfort, nowy
budynec. Sapichy Nr. 28;
16560

POKÓJ kawalerski fronto-
wy, z osobnym wejściem
zaraz do wynajęcia. Ulica
Kadecka 16, parter prawy.
16358

POTRZEBNY pokój z oso-
bnym wejściem w śródmie-
ście dla osoby niezależnie
pracującej. Listy pod M.
P. do Adm. Wiekui. 16251

PLAC, poddrazze, komory,
wynajmie; realność sprze-
dać. Chajes, Łyczakowska
Nr. 87. 14582

LOKAL nadający się na
cele przemysłowe lub fa-
brykę z podwórzem i bo-
cznymi ubikacjami do wy-
najęcia. Odrębny wjazd.
Informacje: Dr. Margulies
Siankiewicza 2. 16157

3 SŁONECZNE pokoje, —
kuchnia, z komfortem —
z powodu wyjazdu przy-
stępnie zaraz do wynaj-
ęcia. Wiadomość: Cukierni-
a, Łyczakowska Nr. 11;
16620

ZA MIESZKANIE, będą
prowadził buchalteria 2 go
dnia dziennie; rutynowa-
ny bilansista, Polak, sa-
motny. Oferty składać do
Adm. Wiekui Nowego pod
„36 L.” 16628.

FORTEPIANY „Schwelho-
fera”, „Fritza”, „Dorra”,
„Stinaka” oraz pianino o-
kazyjnie sprzedam. Ulgi
w splatach. Nowacki, ul:
Pańska 17. 16315

ODSTAPIĘ jeden lub dwa
pokoje z kuchnią i ogro-
dem przy ul. Polnej. —
Sklep, Mochnackiego 4 —
16625

ODNAJME dla Stowarz-
szeń, klubów, Bur, wag-
dnie szkół frontowa sala
oraz dwa wielkie pokoje
za czynszem półrocznym
z góry płatnym. Zgło-
szenia pod „JKA” do Adm.
Wiekui. 16457

DUŻY pokój próchny lub
umeblovany, koło Techni-
ki, za mieszczeniem wy-
szem do wynajęcia. Wi-
adomość: Marczynski, ofi-
cyna Wolska 2. 16629

POSZUKUJE pokoiu ome-
blowanego z osobnym wej-
ściem dla dwóch osób. —
Zgłoszenia pod „Włady-
sław” do Adm. Wiekui.
16623

MIESZKANIE, 3 pokoje,
nyża, przedpokój, kuchnia
II. piątro, śródmieście —
zaraz do odnawienia. Pa-
średnicy wykluczeni. Zgło-
szenia pod „300 dolarów”
do Adm. Wiekui. 16619

POKÓJ umeblovany dla
solidnego, — bezdzietnego
nałożnika od 1 kwietnia
do wynajęcia. Bliska wie-
domość: Sękuska 49, —
III. p. na prawo, od 2-36
16617.

POKÓJ kawalerski dla
dwóch panów z utrzyma-
niem lub bez. Zimerowi-
czna 12, w podwórzu, na
lewo. 16610.

SKLEP korzenny z ma-
gazynią w śródmieściu —
odstąpię. Dominikańska 4;
naprzeciw kościoła. 16407

3 POKOJE, kuchnia, —
przedpokój, komfort, III.
p. koło Parku Kiliński-
ego, kompletnie urządzone
do odświeżenia. Posylni-
ctwo wykluczone. Zgło-
szenia: Majewski, Romano-
wiczka 1. 16609

MIESZKANIE do zania-
ny 5 pokoi z 1 anforem,
za 3 pokoja z komfortem.
Zgłoszenia pod „Nr. 5” —
do Adm. Wiekui. 16623.

ODNAJME pokój wspólny
dla dwóch panów z utrzy-
maniem i elektryką. Ulica
Zygmuntowska 11 a. 1. p.
ganek, na prawo. 16604.

POSZUKUJE mieszkanie
przy rodzinie. Listy pod
„Kawaler” do Adm. Wiekui
Nowego. 16550.

1-2 POKOJ z kuchnią —
poszukuje wprost od go-
spodarza, urzędnic, czynsz
roczny. Zgłoszenia Adm.
Wiekui pod „Gródek”. —
16598

POKOJU lub kuchni po-
szukuje za usługi lub za
zapłatę osoba samotna —
z corok učenca. Zgło-
szenia: Dworzec Główny, po-
koje gościnne 1. 8. 16602.

SZUKAM 4 pokoje, kuch-
nia, komfort, zapłatę
dwuletni czynsz z góry.
Listy pod „Białe śród-
mieście” do Adm. Wiekui
Nowego. 16622

POKOJU z kuchnią, —
wprost od gospodarza, za
czynszem miesięcznym lub
za pół roku z góry po-
szukuje. Listy do Adm.
Wiekui pod „Pharmacia”.
16554

POKÓJ umeblovany —
dwóm panom (panom) —
wynajme. Hahu, Koperni-
ka 3, I. p. II. sch. 16579.

DWA pokoje w śródmie-
ściu do wynajęcia na biu-
ro. Listy pod „Bura” do
Adm. Wiekui. 16622

MIESZKANIA 2 lub 3 po-
kajowe, poszukuje od
gospodarza. Zgło-
szenia listowne do Adm:
Wiekui pod „Rodzina”. —
16620

DRABINKI POKOJOWE ANTONI HALSKI Lwów, ul. Sobieskiego 3. 16608

FORTEPIANY, pianina —
fisharmonie, używane zaw-
szę na składzie, na różne
ceny. Sprzedaje, kupuje,
mionia: Hanak, Pańska 21.
15775

ZŁOTO, srebro, perły, —
brylanty, diamenty kupi-
je po najwyższych cenach
Guterman, Sykatuska 14;
529

KUPIMY okazynie biur-
ka i szafy amerykańskie,
oraz maszyny do pisania.
„Pilot” Batorego 4. 16624

PARCELE budowlane ta-
nio do sprzedania. Wiado-
mość: Inżynier Janiczek,
Kleparów obok kościoła.
15661

PARCELE przy drodze
Witwickiej po 12 zł. za sa-
żen sprzeda CELERITAS
Jagiellońska 17. 16292

ZA 2.200 DOL. sprzeda —
„CELERITAS”. Lwów, ul:
Jagiellońska 17, kamienicę
jednopiętrową przy ulicy
Dekerta. 13293

W jednym dniu PRZERABIA I POKRYWA KOLDRY I MATERACE ZNANY MAGAZYN POŚCIELI W. IŻYCKIEGO Lwów, Kopernika 3. 16613

SALON MÓD. GEPERT, —
LWÓW, FREDRY 9, poleca
na sezon wiosenny i
letni nowości w kapelu-
sach damskich po cenach
konkurencyjnych. 15789

DO SPRZEDANIA brona
talerzowa, siewnik 18 rzę-
dowy i pługi jedno i dwa
silnikowy. Słusarnia, ulica
Kochanowskiego 90. 16622.

FORTEPIAN dobry sprze-
dam. Asnyka 9, m. 2. —
parter lewy. 16511

SPRZEDAM parcele bu-
dowlane frontowe, sło-
neczne, blisko tramwaju i
kolejki; ulica Kętrzyński-
ego, podjętych lub ra-
zem. Wiadomość: Ulica
Biliński 58, sklep ko-
zurny. 16625.

KUPIĘ małą realność we
Lwowie z wolnym mieszka-
niem. Blisko informację i
cenę podać do Adm. Wiekui
pod „Realność” za o-
kazaniem kwitu. 16405

Meble ws elkiego rodzaju, kompletno urza- dzenia pokoi, akoteż pojedynco, uży- wane i antyki po najniższych cenach poleca Zia- liński, Koflatyja 5, stol-ruia w podwórzu. 717

DWA UBRANIA w do-
brym stanie okazynie do
sprzedania. Ulica Chy-
żanowskiej 11 A, II. piątro,
na prawo, od godz. 3 do
wpoł do 6. 16641.

DOBERMANY dwa raso-
we miesięcznie do sprze-
dania. Łyczakowska 137 —
parter. 16633.

KILKIMY wyrób Zakonia
ski sprzedaje się. Ulica
Sadownicza 37, wifia. —
16627.

TANIO sprzedam realność
obok rogatki Łyczakow-
skiej. Droga pasteczna 167.
16573

KUPIĘ za gotówkę cje-
nunka syplalnie i jad-
alnie. Grossekowa. Zachyżna
Nr. 8. 16571.

MARKA mych Pończoch i
Bielizny jest dobrod towaru
i niskie ceny, o tem
się przekonac racza Panie
kupując w magazynie —
Batorego 6. 802

4 zł. tyęczka kawowa: alnakowa, podwójnie z srebrzona, z 20-letnią gwarancją. Wysyłkę na pro- wincję us utecznia się natychmiast. Za towar nie- odpowiadający zwraca się natychmiast gotówkę. — Znana firma H. Guterman, Lwów, Sykatuska 14. 546

FORTEPIAN o pięknym
tonie sprzedam tanto werman,
św. Zofii 15. 16354

JAREMCZE! Do sprze-
dania parcela budowlana —
centralnie położona, około
1.000 m. kw. zaraz do wy-
najęcia na sezon pierwszy
rzedny lokal restauracyj-
ny — kawiarńia z salą
teatralną. Zgłoszenia: Lue-
ni, Nadwórna. 16587

SPRZEDAM maszynie szew-
ska leworamienna. Pauli,
ul. Gródecka 73. 16505

SAMOCHÓD 4 osobowy po
remonte sprzedam za 150
dolarów. Listownie pod
„Auto” do Adm: Wiekui.
16584.

MIESZKANIA - SKLEPY

GARAZ do wynajęcia od
1 kwietnia. III: Potockie-
go 38, u magazyniera. —
16478

NA ŚWIĘTA tanio sprzedaje firmy ścisli do szynki 16427 Handel towarów żelaznych „MARTULUS” Lwów, Trybunalska 1 (naprzec w Naftuly).

SŁUSARZ maszynowy, —
tekarz, monter, pracują-
cy samodzielnie potrzebny
zaraz do urządzenia war-
stwu mechanicznego i dal-
szej pracy. Posada stała.
Reflektuje się na siłę
pierwszorzędną, referencje
potrzebne. Wiadomość: Re-
klama Prasowa, Lwów, —
Chorążczyzna Nr. 7 — pod
„Słusarz”. 14696

SPRZEDAM garderobe —
damską, męską. — Ulica
Żółkiewska 133, I. piątro.
1603.

PARCELE słoneczną około
500 sążniową, kanał, elek-
tryka, woda, tramwaj, —
możliwość parcelacji na
Łyczakowie sprzeda tanio:
Czorny, Piotra II, między
3 a 4 popoł. 16585

FIRANKI KAPY DIWYANE CHODNIKI, MATERJE mebl poleca najtaniej 16617 Kaz. SKIBINSKI — Lwów Kopernika 14, naprzeciw Szkołowa. —

NATYCHMIAST zostanie
przyjęty ezadanie do kon-
fektu damskiej. Wiado-
mość w tym sklepie. —
Fahier, Boimow 8. 16394.

AUTO „Fiat” 32 II. P. —
mało używany, sprzedam.
Oglądać można: Koperni-
ku Nr. 38. 16581

SPRZEDAŻ przedświątecz-
na eleganckich gustow-
nych kapeluszy po cenach
zniżonych; modela zagra-
niczne. Koło Polek, ulica
Legionów 5, II. piątro —
w podwórzu. 16573

R. KALCZYŃSKI ul Sobieskiego 12 — poleca Formy i testownice.

POSZUKUJE zdolnego po-
mocnika fryzjerskiego na
dogodnych warunkach. —
Klein, Skarbkowska 1. 5;
16358.

JADALNIA dębowa, sy-
pialnia jasionowa, salon,
kanapka do spania, bibliot-
eczka, stół mahoniowy, do
sprzedania. Chorążczyzna
Nr. 29. 16408

WYSPRZEDAŻ mebli po
cenach fabrycznych z po-
wodu zmiany artykułu. —
„ARS” Hotel Krakowski.
16612

POTRZEBNA lepsza pan-
na do półtora letniego
dziecka z długoletnią prak-
tyką. Zgłoszenia natych-
miast: Dr. Rubinstein —
Stankisławów. 891.

Naprzeciw Kina Kopernika u MANDLS kosztuje 1 zł. każda reperacja złotnicza starannie 16635

KUPNO - SPRZEDAŻ

FORTEPIAN „Wirth-Bö-
sendorfer” czarny, krótki
krzyżowy, salon mahoniowy
kompletny, sprzedam.
Łyczakowska 37, oficyny,
I. piątro. 16541

KUPIĘ wózek dziecinny
w dobrym stanie. Zgło-
szenia listowne do Adm:
Wiekui pod „Wózek”. —
16443

MOTOR benzynowy 4 II.
P. do sprzedania. Zakład
Elektr. mechaniczny, ulica
Zrédłana 5. 16497

Zadajcie wszędzie!!!

Mydło Miaflor jest mydłem przyszłości, ponieważ nie działając ujemnie na cerę, usuwa wszelkie nieczystości skórne, jak wągry, pryszczki, zmarszczki, polysk twarzy, pot i nieprzyjemny zapach jego itp., utrzymuje cerę świeżą, czystą i delikatną, pozostawia długotrwały silny i miły zapach.

Mydło Miaflor usuwa radykalnie plamy po nikotynie jakoteż wszelkie inne, nie dające się usunąć przy użyciu przeciętnego innego mydła toaletowego.

Mydło Miaflor ma składniki ziarniste, co nie jest wadą lecz zaletą tego mydła, ponieważ właśnie te wywierają dodatni wpływ na cerę, co użycie udowodni.

Mydło Miaflor daje pianę obfitą, miękką i tłustą, będąc równocześnie bardzo oszczędne i tanie.

Polecam dalej:
mydła luksusowe lecz tanie

Mydło Przemysławka z znanym zapachem Przemysławki

Mydło Glicerynowe przezroczyste.

Mydło Boran odznacza się silnym zapachem, jest niezrównane w jakości.

Oryginalne tylko z firmą

HENRYK ŻAK

POZNAŃ.

546

Suknie rypsove z l. 35.—

BLUZKI opalowe, rypsove i crepdechynowe	od z l.	9.50
ZAKIĘTY wiórkowo i jedwabne	"	15.50
KAMIZELKI	"	10.50
JUMPERY	"	13.00
SZLAFROKI satynowe i jedwabne	"	15.50
KOSTJUMY angielskie REKLAMOWE	"	33.00
PLASZCZE	"	35.00

MAGAZYN MANNERA

we Lwowie, ul. Sykstuska 2. 16637

dla każdego

korzystny

odbiorcy

wybór

plaszczech

kostjumach

sukniach

bluzkach

dogodne warunki zakupu

STANISŁAWA WRÓŃSKIEGO Synowie. Lwów, pl. Marjański 10

z dniem 1. kwietnia 1926 — ul. Akademicka 10.

Czas
odnowić
przedpłatę!

CZYTAJCIE
WIEK NOWY!

LEPIEJ SMAKUJE

gdy jesz

PIĘKNYM NAKRYCIEM

Z ALPAKI

lub CHIŃSKIEGO SREBRA

od

Antoniego HALLSKIEGO

Lwów, Sobieskiego 3.

15356

Dom meblowy rafalny! W znanej firmie MÜNZER, Rejtana l. 4, istniejącej od r. 1892, niema konkurencji co do jakości dostarczonych mebli kraj. i zagr. 805

Praktyczne Podarki na Święta Wielkanocne ¹⁶⁶¹⁶ poleca znana ze solidności firma ¹⁶⁶¹⁷
BRETT I PORDES, Lwów, Legionów 35. parasole, wyroby skórzane, przybory do podróży, — manicure, reformy damskie i dziecięce, — pończochy, skarpetki, bielizna, rękawiczki w najmodniejszych kreacjach, oraz piękne krawaty itp.

Należność pocztową płacono ryczałtem.

Drukiem Spółki Druk. „Prasa” ul. Sekota 4.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.